№ 112. Sobota, 31 maja (12 czerwca) 1875. № 112.

[illegible]umerata miejscowa:
bez odnoszenia:
[illegible]rok . . . 9 rsr.
[illegible] miesięcy . 4 50 k.
[illegible] miesiące . 2 25 k.
[illegible] miesiąc . . — 75 k.
[illegible]noszenie dopłaca się
[illegible] kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

[illegible]ta przyjmuje się: w Warszawie, w głownym kantorze Redakcji [illegible]wej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, [illegible]azunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 1 (13) czerwca, — **Sosz. Św. Ducha.**
W poniedziałek, 2 (14) czerwca, — **Pon. Św. Ducha.**
We wtorek, 3 (15) czerwca, — św. Łukilijana mucz.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 3 minut 40 rano.
„ zachodzi o godzinie 8 minut 19 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 3 cali 1.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 1 (13) czerwca, — św. Antoniego Padew.
W poniedziałek, 2 (14) czerwca, — św. Bazylego bisk.
We wtorek, 3 (15) czerwca, — św. Wita i Modesta męcz.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan na najpoddańniejsze przedstawienie Ministra Oświecenia Publicznego, 21 kwietnia roku bieżącego Najwyżej zezwolić raczył:

1. Na oddanie na własność Ministerstwa Oświecenia Publicznego wszystkich zabudowań i majątku szkoły żeńskiej, założonej przez hrabinę A. D. Błudowowę w m. Ostrogu.

2. Na zatwierdzenie ustawy i etatu tej szkoły, z nadaniem Ministrowi Oświecenia Publicznego prawa zatwierdzania programatów przedmiotów z rozkładem tygodniowym lekcij i instrukcją dla tej szkoły.

—

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w Ems:

1) 20 maja (1 czerwca) r. b., m i a n o w a n y z o s t a ł chorąży 2-go bataljonu saperów *Gołowkin* — oficerem zapasowym straży ziemskiej w gubernji Warszawskiej, z zaliczeniem do bataljonów saperów: p r z e t r a n z l o k o w a n i z o s t a l i: chorąży 117 jarosławskiego pułku piechoty *Wilczkowski* — do 37 jekaterinburgskiego pułku piechoty, imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza; porucznik 153 bakińskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Sergjusza Michałowicza *Monastyrski* — do keksholmskiego pułku grenadjerów imienia Cesarza Austrjackiego; u w o l n i o n y z o s t a ł z e s ł u ż b y, z p o w o d u i n t e r e s ó w f a m i l i j n y c h, porucznik 5 kijowskiego pułku grenadjerów imienia Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego *Myszkin* — w stopniu s z t a b s - k a p i t a n a.

2) 21 maja (2 czerwca) r. b., m i a n o w a n y z o s t a ł naczelnik sztabu 16-ej dywizji piechoty, pułkownik sztabu jeneralnego *Awramow* — szefem kancelarji sztabu warszawskiego okręgu wojskowego, z pozostawieniem w sztabie jeneralnym; o t r z y m a l i u r l o p: pułkownik litewskiego pułku lejb-gwardji *Szełkownikow* — za granicę: do Austrji, Niemiec i Szwajcarji, na dwa miesiące; sztabs-kapitan 12 astrachańskiego pułku grenadjerów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza *Kudriawcew*, dla poratowania zdrowia, do Rosji i za granicę: do Niemiec i Austrji, na sześć miesięcy; kapitan 1-go półbaljonu pontonjerów *Hersdorf*, dla poratowania zdrowia, za granicę: do Niemiec, Austrji, Szwajcarji, Francji i Włoch, na dwa miesiące.

3) 22 maja (3 czerwca) r. b., a w a n s o w a n y z o s t a ł, d l a p o r ó w n a n i a z r ó w i e ś n i k a m i, porucznik 8-go bataljonu strzelców *Kannabich* — na s z t a b s - k a p i t a n a, z starszeństwem od 3 kwietnia r. b.; m i a n o w a n y z o s t a ł starszy naczelnik sekcji okręgowego zarządu intendentury warszawskiego okręgu wojskowego, zaliczony do piechoty armji podpułkownik *Małachowski* — głównym nadzorcą warszawskiego składu efektów, z pozostawieniem w piechocie armji; p r z e t r a n z ł o k o w a n y z o s t a ł kapitan 7 żmudzkiego pułku grenadjerów imienia Arcyksięcia Franciszka-Karola *Kondratjew* — do 11 fanagoryjskiego pułku grenadjerów imienia jeneralissimusa księcia Suworowa.

4) 23 maja (4 czerwca) r. b., w y k r e ś l e n i z o s t a l i z l i s t, z m a r l i: pułkownik litewskiego pułku lejb-gwardji *Lukander*; porucznik 3-ej brygady artylerji gwardji i grenadjerów *Lindener* i kapitan 10-ej polowej brygady artylerji *Reinhardt*.

* *Bank Polski.* W dalszym ciągu ogłoszeń swych z dnia 1 (13) sierpnia r. z., o wycofaniu z obiegu biletów bankowych, mianowicie:

a) 1⁰ rublowych koloru orzechowego, emisji od 3 (15) września 1857 r.

b) 3 rublowych perłowego koloru z różową siatką, emisji od 1 (13) marca 1850 r.

c) 10 rublowych perłowego koloru z niebieskiemi na odwrotnej stronie ozdobami, emisji od 7 (19) stycznia 1844 r.

d) 25 rublowych perłowego koloru z różowemi ozdobami, emisji od dnia 21 października (2 listopada) 1852 r.

Bank Polski podaje niniejszem do powszechnej wiadomości:

1. Że bilety jego powyżej wymienione, od dnia 1 (13) lipca r. b. będą przyjmowane tylko w Banku Polskim i jego Oddziałach, w należytościach tymże przypadających, a także Kasa Banku wymieniać je będzie jedynie do dnia 1 (13) lipca 1875 roku.

2. Że po upływie tego drugiego, jako ostatecznego terminu, pozostałe w obiegu bankowe bilety uważane będą za umorzone i żadnej wartości nie mające. 65.

—

* *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.* Zawiadamia właścicieli Listów Zastawnych, iż poczynając od dnia 1 (13) czerwca 1875 r. dołączać będzie do Listów Zastawnych 3-go Okresu tak Serji 1-ej jako też i Serji 2-ej do biura jej w Warszawie dostarczonych, kupony ostatniej zmiany przysposobione na przeciąg czasu od włącznie 2-go półrocza 1875 r. do włącznie 1-go półrocza 1881 r.

Z Listami 3-go Okresu zgłaszać się należy do Wydziału Sprawdzania Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, albo nadesłać takowe przy korespondencji za pośrednictwem poczty, pod adresem Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Przy Listach Zastawnych winna się znajdować deklaracja, datowana i podpisana własnoręcznie przez posiadacza Listów Zastawnych, z wyszczególnienem w kolejnym porządku liter i numerów, jakiemi Listy Zastawne są opatrzone; drukowane wzory deklaracij udzielane będą bezpłatnie we wszystkich Dyrekcjach Towarzystwa każdemu zgłaszającemu się posiadaczowi Listów Zastawnych.

Przyjmowanie Listów Zastawnych z deklaracjami od zgłaszających się osobiście okazicieli, odbywać się będzie codziennie, (wyjąwszy dnia poniedziałkowego i dni świątecznych) w godzinach od 10-ej do 1-ej w południe.

Na złożone Listy Zastawne wydany będzie rewers, wystawiony na imię osoby na deklaracji podpisanej; po upływie dni pięciu, nie licząc w to dni poniedziałkowych i świątecznych, właściciel rewersu zgłosić się winien z takowym do Dyrekcji Głównej po odbiór Listów Zastawnych z dołączonemi już arkuszami kuponów; Listy Zastawne nieodebrane w ciągu dni najdalej 30-tu po dacie rewersu, przeniesione będą do depozytu zachowawczego Dyrekcji Głównej, na koszt właściciela rewersu, podług przepisów o depozytach zachowawczych.

Nadsełający pocztą Listy Zastawne, powinien na wykazie przesełających się Listów Zastawnych, wypisać dokładny adres miejsca do którego Listy Zastawne zwrócone mu być mają.

Listy Zastawne nadesłane za pośrednictwem poczty, tąż samą drogą zwracane będą interesantom, wraz z dołączonemi kuponami; zaś opłata pocztowa za przesyłkę z asekuracją pokrytą zostanie z wartości kupona grudniowego 1875 r., który tym celem Dyrekcja Główna zrealizuje, a resztę waluty kuponu do przesyłki Listów Zastawnych dołączy. 2,912

* W warszawskim sądzie wojskowo-okręgowym, przy otwartych drzwiach, będą roztrząsane sprawy:

Dnia 5 (17) czerwca o godzinie 11 z rana.

1. Przeciwko szeregowcowi 1-go bataljonu saperów Karolowi *Margajowi*, oskarżonemu o niejednokrotne pijaństwo, burdy i inne przestępstwa.

2. Przeciwko młodszemu pisarzowi tegoż bataljonu Mitrofanowi *Iskrjannikowi*, oskarżonemu o fałsz.

3. Przeciwko młodszemu felczerowi weterynaryjnemu grodzieńskiego pułku huzarów lejb gwardji Kuźmie *Ponomarewowi*, oskarżonemu o zadanie ran w głowę pannie Tolber.

4. Przeciwko kanonjerowi 10-ej brygady artylerji Janowi *Kowarowowi*, oskarżonemu o nieposłuszeństwo.

Dnia 7 (19) czerwca, o godzinie 11 z rana.

1. Z powodu niezgadzania się dowódcy 10-ej brygady artylerji na wyrok sądu brygadowego przeciwko kanonierom Aleksemu *Gromowowi* i Atanazemu *Szimzence*, oskarżonym o nieostrożność przy paleniu tytoniu, w skutku czego był pożar.

2. Z powodu niezgadzania się dowódcy 3 brygady artylerji grenadjerów na wyrok sądu brygadowego przeciwko fajerwerkierewi Piotrowi *Sawinowi*, i kanonierowi Tichonowi *Myłajewowi*, oskarżonym o kradzież.

3. Z powodu niezgadzania się dowódcy 2-ej brygady artylerji grenadjerów na wyrok sądu brygadowego, przeciwko kanonjerowi Atanazemu *Markowowi*, oskarżonemu o kradzież.

* Ambasador wielkobrytański w St. Petersburgu, zawiadomił Ministerstwo Spraw Zagranicznych, że angielskie Towarzystwo zachęty kunsztów, handlu i przemysłu (Society for the encouragement of arts, manufactures and commerce) postanowiło udzielać corocznie ustanowiony na pamiątkę jego królewskiej wysokości księcia Alberta, medał złoty za szczególne zasługi w dziedzinie kunsztów, przemysłu i handlu.

Zarazem lord Loftus prosił o oznajmienie tego ruskim towarzystwom naukowym, w celu otrzymania kompletnych wiadomości o działaniu osób, godnych uwieńczenia tym medalem.

Dla o ile można największego rozpowszechnienia pomienionego ogłoszenia angielskiego Towarzystwa zachęty kunsztów, handlu i przemysłu, poniżej zamieszcza się: przekład pomienionej noty ambasadora wielkobrytańskiego i lista osób, którym już był przysądzony pomieniony medal.

Nota ambasadora wielkobrytańskiego, lorda Augusta Loftusa.

St. Petersburg, 16 (28) kwietnia 1875 roku.

Jaśnie wielmożny panie.

Wkrótce po zgonie jego królewskiej wysokości Księcia-małżonka, który w ciągu 18 lat był prezesem Towarzystwa zachęty kunsztów, przemysłu i handlu, pomienione Towarzystwo postanowiło, aby złoty medal na pamiątkę jego królewskiej wysokości, zwany medalem Alberta, był wydawany corocznie przez to Towarzystwo za szczególne zasługi w dziedzinie kunsztów, przemysłu i handlu.

Rada Towarzystwa uważa ten medal za najwyższą nagrodę, jaką może udzielić, a dla tego pragnie otrzymywać jak najkompletniejsze wiadomości, któremi mogłaby kierować się, przy swych postanowieniach.

W skutku powyższego, mam honor zawiadomić o tem jaśnie wielmożnego pana i dołączyć przy niniejszem listę postanowień, zapadłych w Towarzystwie, z najuprzejmiejszą prośbą o zawiadomienie o tym przedmiocie ruskich Towarzystw naukowych, aby mogły zakomunikować nazwiska i działania osób, godnych otrzymania medalu, udzielenie którego, według zdania pomienionego Towarzystwa, ma ważne znaczenie społeczne w związku z kunsztami, przemysłem i handlem.

Mam zaszczyt i t. d.

(Podp.) August Loftus.

Lista osób, którym był przysądzony medal złoty na pamiątkę księcia Alberta, od czasu jego ustanowienia.

W 1864 roku, sir Rolandowi Gill, za wielkie jego zasługi w sprawie reformy systematu pocztowego, dobroczynne rezultata której nie ograniczzły się na samej Anglji, lecz rozciągnęły się na cały świat cywilizowany.

W 1865 roku, cesarzowi Napoleonowi III, za jego znakomite zasługi na polu rozwoju, przez osobiste jego usiłowania, międzynarodowego postępu w kunsztach, przemyśle i handlu, które wyraziły się w jego roztr[illegible]pnem protegowaniu kunsztów, światłej polityce han[illegible]wej, a szczególniej w zniesieniu paszportów na [illegible] poddanych brytańskich.

MĄDROŚĆ PIRAMID.

PRZEZ CARRUSA STERNE.

(*Dokończenie* *).

Wejdźmy do wnętrza piramidy, której ganki, równie jak ściany zewnętrze nie są pokryte żadnemi napisami, prócz hieroglificznych, a uderzy nas zawsze równa temperatura 20° C., jaka w jakiej bądź porze roku i dnia w tak zwanym pokoju królewskim panuje. 20 stopni, toż to piąta część naszej skali termometralnej i średnia temperatura ziemi, stopień ciepła, przy którym człowiekowi najmilej, tak, że i jedność miary temperatury znajdujemy w piramidzie. Pokój królewski zawiera czworograniaste, próżne, nie zakryte naczynie z czerwonego granitu, które uderzone piękny dźwięk wydaje. Dawniej uważano to kuferkowate naczynie za sarkofag królewskiego założyciela piramidy, ale brak wszelkich inskrypcij, znaczna głębokość, brak pokrywy, mówią przeciwko temu i dawno już usiłowano odkryć w niem pierwowzór arki przymierza, albo naczynie, którego objętość napełniona wodą, miała wskazać jedność mierniczą wielkości i ciężkości piramidy. Kamienne to pudło jest długie 78 cali, szerokie 27 c., głębokie 34 c. i mierzy 71250 cali kubicznych. Objętość zewnętrzna jest właśnie dwa razy tak wielka jak wewnętrzna. Być może, że Mojżesz wziął z tego świętego naczynia miarę do arki przymierza, Taylor zaś wyrachował, że angielski kwarter zawiera właśnie czwartą część objętości tej kamiennej skrzyni. Jeżeli ze względu na gęstość wody [illegible] piramidalnem (20° C.), gęstość ziemi przyj[illegible] w takim razie

$$5{,}7 \times 50^3 = 712500$$

to znaczy, równa dziesięćkrotnej objętości kamiennej skrzyni. Albo, jeżeli objętość tej skrzyni podzielimy przez średnią gęstość ziemi, to otrzymamy liczbę 12,500, a 12,500 cali kubicznych masy ziemskiej byłyby właśnie tak ciężkie, jak masa wody o 20° ciepła, jaka się może zmieścić w tej skrzyni. Widzimy zatem, że w objętości jej jest ukryta wartość gęstości ziemi, którą dopiero w naszem stuleciu potrafiliśmy z niejaką pewnością oznaczyć. Tak samo jak gram jest wagą abstrahowaną z ciężaru jednego kubicznego centymetru wody, tak wydedukował Smyth funt piramidalny, którym wszystko można zważyć, a który jest równy ciężarowi pięciu kubicznych cali piramidalnych masy, któraby posiadała średnią gęstość ziemi. Widzimy zatem, że we wnętrzu piramidy ukrywają się jedności miary długości, ciężkości i temperatury; zobaczmy czy i miara czasu w niej nie zawarta, czy czas jej założenia nie wyrażony dokładnie w jej budowie. Po tem wszystkiem, cośmy już powiedzieli, byłoby uderzającem, gdyby i takiego oznaczenia znaleźć nie można.

Jak już powiedzieliśmy, nie ma na piramidzie żadnego napisu, ani owego, o którym wspomina Herodot, a który opiewał, ile rzodkwi, cebuli i czosnku zjadło 100,000 robotników, którzy przez lat 20 nad tą olbrzymią budowlą pracowali. Nic dziwnego więc, że zdania nowoczesnych egiptologów o starożytności piramidy różnią się bardzo od siebie i chwieją się w obrębie kilku tysięcy lat. Lesueur, Renan i Mariette wysuwają czas założenia jej aż w lata 5400—4000 p. Chrystusem, Fergusson i Lepsius w 3900—2600, Gardner, Wilkinson i Rawlinson w 2500—[illegible] Chrystu- Osburn ostatecznie w lata 2300—1900 p[illegible]sem. Ostatnia ta liczba zbliża się najwięcej do daty wynalezionej przez J. Herschla i Smytha za pomocą astronomicznych obrachunków. John Herschel d[illegible] pierwszy, że wejście do piramidy leży bardzo [illegible] astronomicznego południka i że jego oś, ponieważ wejście początkowo opada na dół, przedłużona w pł[illegible]szczyźnie południka aż do horyzontu, dziwnym trafem wskazuje dokładnie na punkt, który jest kulminacyjnym punktem jednej z gwiazd circumpolarnych, to jest gwiazdy Alfa w Ogonie Smoczym, ciągnącym się pomiędzy Wielkim a Małym Niedźwiedziem. Chociaż to tylko gwiazda trzeciego rzędu, ale w ubogiem w gwiazdy sąsiedztwie występuje ona dość wyrazisto, ażeby w połączeniu z innemi zjawiskami posłużyła za punkt wyjścia do oznaczenia czasu. W roku 2170 przed Chrystusem nie tylko gwiazda Alfa w Smoku kulminowała pod kątem 26° 18′ poniżej bieguna oznaczonym przez ukośną oś wejścia piramidy, ale nadto stały w tymże czasie zawsze za szczęście przynoszące uważane Plejady w tymże południku piramidy, ale powyżej bieguna, zjawisko, które się tylko 10,000 lat przed i tyleż po tej konstelacji powtarza. Więcej przecież jak wszystko inne dowodzi rozmysłu w tem wszystkiem to, że ten południk jest jednocześnie południkiem punktu porównania dnia z nocą, zatem punktem wyjścia wszelkich astronomicznych obrachunków. Już Dupuis w swojem sławnem dziele o powstaniu kultów wskazał na okoliczność, że słońce dwa razy do roku, gdy wstępuje w znaki ekwinoksjonalne, stojącemu przed wejściem do piramidy obserwatorowi o samem południu pokazywało się prosto nad wierzchołkiem piramidy. [illegible] stop pira[illegible] dnia zebrany tłum [illegible] u [illegible] przed jej wejściem, aby oddać hołd Ozirisowi i mówi: „Wtedy zdawała się [illegible] tarcz słoneczna wypoczywać przez [illegible] gromnym piedestale, podczas [illegible] [illegible]anach leżąc spogl[illegible]

[illegible] wró[illegible] dziarska, k[illegible] owej szczególnej [illegible] śnego wejścia do piramidy. [illegible] jad znaleźli nasi astronomowie [illegible] wiodącego w [illegible] zaprowadziłoby nas [illegible] wspomnimy o czem innem. Wejście do [illegible] tylko podaje nam wskazówkę do wykrycia [illegible] założenia piramidy, ale i do znalezienia naukowo ograniczonego cyklu czasu, bowiem ta sama konstelacja powraca po pewnym przeciągu czasu. Plejady zbliżają się powoli napowrót do punktu ekwinoksjalnego, który opuściły, co rok o 3,5 sekundy. Widzimy więc w piramidzie wielki zegar wiekowy, którego wskazówką jest oś wejścia do piramidy, a cyferblatem owo olbrzymie koło, które Plejady w przeciągu 25,860 lat obiegają. Z wszystkiego tego mniemają Herschel i Smyth mieć prawo do wniosku, że przed laty [illegible] puszczono w bieg ten zegar, że wówczas [illegible] stała na 0° 0′ 0″, że jednym [illegible] rokiem założenia piramidy, mezuz[illegible] wskazówki tysiąców lat. Za słusznością tego [illegible] obrachunku przemawia jeszcze inna ok[illegible]

*) Patrz N. 106 *Dzien. Warsz.*

W 1866 roku, profesorowi Faraday'owi, za odkrycia w sferze elektryczności, magnetyzmu i chemji, które w zastosowaniu do przemysłowych produkcij całej kuli ziemskiej, tak rozlegle przyczyniały się do rozwoju kunsztów, przemysłu i handlu.

W 1867 roku, sir Fothergillowi Cook i sir Karolowi Whiston, w nagrodę za ich wspólne prace przy urządzeniu pierwszego telegrafu elektrycznego.

W 1868 roku, sir Józefowi Whitworth, za wynalezienie i wyrabianie narzędzi do mierzenia i jednakowych normalnych miar, dzięki którym sprawa maszynowa doprowadzona została do niedoścignionego przedtem stopnia doskonałości.

W 1869 roku, baronowi Justusowi von Liebigowi, za jego liczne, szacowne badania i dzieła, które przyczyniły się w wysokim stopniu do rozwoju gospodarstwa wiejskiego, udoskonalenia chemji i rozpowszechnienia korzyści wynikających z tej ostatniej nauki dla kunsztów, przemysłu i handlu.

W 1870 roku, Ferdynandowi Lessepsowi, za zasługi dla kunsztów przemysłu i handlu przez urzeczywistnienie kanału Suezkiego.

W 1871 roku, Henrykowi Colowi, za jego ważne prace w sprawie urządzania i rozpowszechnienia wystaw międzynarodowych, rozwoju nauk i kunsztów i muzeum w Kensigton.

W 1872 roku, Henrykowi Bessemerowi, w nagrodę wielkich zasług dla kunsztów, przemysłu i handlu przez rozwój produkcji stali.

W 1873 roku, Michałowi Eugenjuszowi Chevreuil, za jego badania chemiczne, szczególniej pod względem zamieniania ciał na mydło, kunsztu farbierskiego, rolnictwa i historji naturalnej, które w ciągu przeszło pół wieku miały silny wpływ na przemysłowe kunszta kuli ziemskiej.

W 1874 roku, Simensowi, za jego badania w związku z prawami cieplika i praktyczne zastosowanie ich do pieców używanych w kunsztach przemysłowych; za jego udoskonalenia w fabrykacji żelaza i w ogóle za zasługi pod względem oszczędzania paliwa, przy wielostronnem użyciu takowego w dziedzinie kunsztów i przemysłu.

* Wyjechał z Warszawy, gubernator petrokowski, jenerał-major *Kochanów*—do Petrokowa.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* W dniu 24 kwietnia (6 maja), w lesie dóbr należących do obywatela Piaszczyńskiego, w gminie Majaczewicach, w powiecie Sieradzkim, z powodu nieostrożności chłopców włościańskich powstał **pożar**, w skutku którego wypaliło się lasu za 1,000 rubli.

— W dniu 1 (13) maja, we wsi Bronisławie, w gminie Sompolnie, w powiecie Kolskim, z niewiadomej przyczyny powstał **pożar**, w skutku którego spaliły się dom, stodoła i obora, należące do włościanina Budniaka, ubezpieczone na 330 rub. Oprócz tego pogorzelec poniósł 470 rub. straty w nieubezpieczonych ruchomościach. Podczas pożaru spalił się śpiący w oborze pastorz, 16-letni Michał Ruski.

— W dniu 22 kwietnia (4 maja), we wsi Ożarowie, w gminie Skomlinie, w powiecie Wieluńskim, **utonął** 16-letni chłopiec włościański Michał Tomaszewski, pragnąc przedostać się tajemnie do Prus, przez rzekę Prosnę.

— W dniu 26 kwietnia (8 maja), we wsi Dziewoniu, w gminie Grodźcu, w powiecie Słupeckim, 9-letnia dziewczyna włościańska, Józefa Watajczykówna, czerpiąc wodę z rowu, niespodzianie wpadła w takowy i **utonęła**.

— W dniu 28 kwietnia (10 maja), we wsi Trembaczewie, w gminie Działoszynie, w powiecie Wieluńskim, 9-letni chłopiec włościański, Michał Posmyka, **umarł** w skutku użycia na pokarm grzybów trujących.

— W dniu 4 (16) maja we wsi Sobieniu, w gminie Chociszewie, w powiecie Łęczyckim, 5-letni chłopiec włościański Józef Mirowski, wpadł niespodzianie do **studni i utonął**.

— W dniu 25 kwietnia (7 maja) w mieście Kaliszu w parku miejscowym **zastrzelił się** urzędnik kancelarji gubernatora Zygmunt Zanożyński. Przyczyna [illegible]twa niewiadoma.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Według sprawozdania **stowarzyszenia emerytalnego kasy zjednoczenia** kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej za rok 1874, stowarzyszenie to liczyło 1,845 uczestników. Dochód: 1) składki i wpisowe rsr. 30,038 kop. 92; 2) dopłaty od obu Towarzystw rs. 5,556; 3) z kar rs. 3,977 kop. 10; 4) z procentów od kapitałów i pożyczek rsr. 21,371 kop. 33; 5) ze spieniężenia znalezionych przedmiotów rsr. 149 kop. 50; 6) zysk z wylosowanych papierów publicznych rs. 911 kop. 15; razem rs. 61,899 kop. 1. Wydatki: 1) pensje emerytalne rs. 11,822 kop. 46; 2) na wychowanie nieletnich dzieci rsr. 1,926 kop. 2; 3) na administrację kas zjednoczonych rsr. 600; 4) na zwrot składek rs. 1,008 kop. 77; 5) na zwrot kar rs. 20 kop. 82; 6) na rozmaite wydatki rsr. 40 kop. 89; razem rs. 15,418 kop. 96. Remanent obrócony na zwiększenie majątku kas zjednoczonych wynosił rs. 46,486 kop. 4.

Z końcem roku zeszłego majątek stowarzyszenia składał się: z kapitału w papierach publicznych w nominalnej wartości rsr. 407,800; z gotowizny rsr. 2,304 kop. 38; z sum hypotecznych rsr. 26,821 kop. 57; razem rs. 436,925 kop. 96, po zrealizowaniu zaś papierów publicznych podług kursu z dnia 2 stycznia 1875 roku, majątek kas tych wynosiłby w rzeczywistej wartości 376,184 kop. 86. Wzrost w porównaniu z r. 1873 czyni rs. 40,006 kop. 18.

W ciągu r. 1874 wypłacono pensje emerytalne 32 emerytom, z których najwyższa rs. 480, najniższa rs. 28 kop. 80 rocznie i 90 wdowom, najwyższa rs. 525, najniższa rs. 10 kop. 80 rocznie; nadto wypłacono fundusze przeznaczone na wychowanie małoletnich dzieci po 80 zmarłych uczestnikach, z których najwyższy fundusz wynosił rs. 160, najniższy rs. 1 kop. 80 rocznie. W tymże roku przybyło 9 emerytów, 12 wdów i dzieci po 11 zmarłych uczestnikach. Ubyło 2 emerytów, 4 wdowy i dzieci po 3 zmarłych uczestnikach. Te ostatnie z powodu dojścia do 15-tu lat życia.

Pożyczek procentowych w stosunku 2 miesięcznej pensji udzielono 457 uczestnikom, na co wydano rsr. 27,775, a odzyskano rsr. 25,444 kop. 63½, pozostało do odzyskania w r. b. rsr. 2,330 kop. 32½.

—

* Urząd Loterji podaje do wiadomości, iż ciągnienie 5 klasy 124 loterji klasycznej, stosownie do planu tejże loterji, w dniu wczorajszym odbywało się w dalszym ciągu. Z odciągniętych zaś 700 numerów, znaczniejsze wygrane padły na Numera następujące: Nr. 22,962, wygrał 5,000 rsr., Nr. 4,610 wygrał 2,500 rsr., Nra: 4,904, 16,821, 16,902 i 19,697 po 1,000 rs., N-ra: 571, 2,289, 4,744, 8,392, 11,389, 12,412 i 15,912 po 500 rs.; a N-ra: 1,859, 3,714, 11,446, 11,843 i 13,290 po 200 rs. Dalsze ciągnienie odbywa się dnia dzisiejszego od godziny 10-ej z rana.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące **wypadki miejskie:**

— We czwartek 29 maja (10 czerwca), w ucząstku Łazienkowskim, Mateusz Rudoj żołnierz pułku litewskiego lejbgwardji kąpiąc się w rzece Wiśle, naprzeciwko koszar Kirasjerskich, utonął.

— Stanisław Zwoliński cieśla, który przytrzymując około rogatki Belwederskiej, biegnącego konia z bryczką, uderzonym został dyszlem w piersi, w szpitalu Św. Rocha zmarł.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Ze sprawozdania **o działalności towarzystwa dla rozszerzenia pisma świętego w Rosji** okazuje się, że w ciągu dwunastoletniego istnienia towarzystwa, takowe, rozszerzyło ksiąg świętych 405,390 egzemplarzy, w tej liczbie podarowano około 3,000 egzemplarzy dla więzień, szpitali, domów przytułku, szkół i ludzi ubogim. Ceny, podług których sprzedawane są księgi pisma św. są tak nizkie, że bynajmniej nie pokrywają wydatków na przygotowanie ich i rozszerzanie.

Pomienione 405,390 egzemplarzy rozszerzone zostały powiększej części w gubernjach Rosji Europejskiej, (szczególniej nad Wołgą), częścią zaś w kraju Zakaukazkim i Syberji (głównie w zachodniej). Krańcowemi punktami rozszerzania były: Archangielsk, Abo, Warszawa, Kiszyniew, Tyflis, Samarkanda, Taszkent, Ust-Kamenogorsk (w obwodzie Siemipałatinskim), Kiachta, st. Szełapugino (w obwodzie Zabajkalskim), Jenisejsk i Werchoturje.

Liczba uczestników w pracy Towarzystwa, zacząwszy od ośmiu osób, stopniowo wzrastała; z końcem 1874 roku w składzie Towarzystwa znajdowało się ośmiu roznosicieli ksiąg i 367 członków, z których wielu otrzymało ze składów Towarzystwa książki dla rozszerzenia ich w miejscu swego zamieszkania.

Towarzystwo nie ma żadnych kapitałów i prowadzi swe dzieło z ofiar dobrowolnych.

—

* Ze sprawozdania istniejącego przy Cesarskiem wolno-ekonomicznem towarzystwie **komitetu piśmiennictwa** za rok zeszły, widzimy, między innemi, że zapotrzebowanie na najnowsze podręczniki naukowe, doskonalsze i drogie w porównaniu z dawniejszemi, staje się coraz bardziej i bardziej naglącem i że liczba piśmiennych wzrasta, a potrzeba książek do czytania zwiększa się nie tylko pod względem ilości ale i jakości. Skutkiem tego komitet musiał kupować więcej książek drogich; tymczasem fundusze jego, składające się głównie z ofiar prywatnych, znacznie się zmniejszyły i dla tego zaopatrywanie szkół w książki odbywało się w 1874 roku w rozmiarach bardziej ograniczonych, aniżeli w każdym z czterech lat poprzedzających. Okoliczność ta skłoniła ogólne zebranie wolno-ekonomicznego Towarzystwo do wyasygnowania na rok 1875 wsparcia komitetowi 1000 rubli, oprócz 500 rub., otrzymywanych przez niego corocznie od Towarzystwa.

Stosunki komitetu z rozmaitemi instytucjami i osobami były jak dawniej, nader obszerne.

Utworzona przy komitecie jeszcze w 1873 roku komisja statystyczna dla zbierania wiadomości o liczbie i teraźniejszym stanie szkół, ukończyła z powodzeniem włożone na nią poruczenie i przedstawiła obszerny raport, zawierający w sobie mnóstwo ciekawych danych.

Kwestja o taniości przewozu książek drogami żelaznemi, podniesiona przez komitet w 1872 roku i przesłana za pośrednictwem rady Towarzystwa do uznania Ministra Dróg Komunikacji, była komunikowaną przez niego do roztrząsania ogólnemu zjazdowi przedstawicieli ruskich dróg żelaznych i rozstrzygnięta w duchu pomyślnym, przez ułatwienie transportu wszelkich w ogóle książek na drogach relsowych Cesarstwa.

—

* Podług doniesień gazety *Nowoje Wremia*, jeden z chemików, p. Herman, wynalazł **sposób przysposabiania marek pocztowych**, odróżniających się tem, że przy naklejaniu, do tego stopnia trwale przylepiają się do koperty, że zdjęcie ich z listu staje się stanowczo niemożebnem. Wzory tych marek, wydrukowanych na cienkiej tkance lnianej, przedstawione zostały przez wynalazcę do rozpatrzenia zarządowi pocztowemu.

—

* **W gubernji twerskiej**, w 1874 roku, wszystkich zakładów naukowych było 634; uczących się w nich znajdowało się 33,778. Według stosunku do ogólnej liczby mieszkańców gubernji, jeden uczący się przypada na 26 mężczyzn i jedna ucząca się na 106 kobiet.

—

* **W Piatigorsku** obecnie jest uczących się 292 (223 chłopców i 69 dziewcząt). Licząc w mieście 10,000 mieszkańców, przypada 1 uczący się na 34 mieszkańców. Na naukę wszystkich uczących się w Piatigorsku corocznie wydawane jest 19,225 rub., zatem na każdego uczącego się w ogóle wydaje się po 65 rubli.

—

* Wiadomości, otrzymywane przez *Odeski Wiestnik* **w przedmiocie zasiewów**, tak w okolicach Odesy jak i w drugich miejscach, są dość zadowalniające, lecz daje się czuć już koniecznie potrzeba deszczu. W niektórych miejscowościach zjawiła się jakaś muszka, która szczególniej niszczy drzewa owocowe.

* Dziennik *Noworos. Telegr.* donosi, że w p[illegible] **Tiraspolskim** niedawno padał nadzwyczajny gra[illegible] ry pozabijał wiele owiec i cieląt.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Komisja Trzydziestu po ukończeniu rozpraw [illegible] projektem do prawa o wyborze senatorów, zamian[illegible] ła sprawozdawcę, przeznaczonego do bronienia w i[illegible] wniosków przyjętych przez komisję. Mandat ten po[illegible] czony został p. Christophle.

—

* Jakkolwiek ogólne wybory w Wę[illegible] dopiero w przyszłym miesiącu, jed[illegible] wyborcza wszędzie już się rozpocze[illegible] faktem jaki się z tego ruchu dotąd [illegible] szczerości a przynajmniej, mało [illegible] niu dokonanem przed kilku mie[illegible] środkiem a deakistami, zjednoc[illegible]rego wypadkiem było wyniesienie do władzy [illegible]sterstwa Wenkheim-Tisza. W wielu okręgach wyborczych zjednoczon[illegible] odcienia, popierają każdy innego kandydata; deakiś[illegible] którzy posiadali większość w dawniejszej izbie, ch[illegible] zachować tę przewagę w nowej i dla tego nie chc[illegible] ustępować swoich miejsc kandydatom lewego środka, ten znowu ze swojej strony, pragnie posiadać w nowym parlamencie liczbę reprezentantów, co najmniej równą cyfrze deputowanych deakistowskich. P. Koloman Tisza okazuje wielką gorliwość w miarkowaniu swoich przyjaciół, a to w celu ażeby przymierze pomiędzy dwoma odcieniami nie zostało narażone. W istocie jest rzeczą prawdopodobną, iż zerwanie w tej chwili wspomnionego zjednoczenia zaszkodziłoby bardziej lewemu środkowi niż deakistom i że nie na korzyść stronnictwa p. Kolomana Tisza zakończyłyby się zawikłania parlamentarne i ministerjalne, jakie by z takiego zerwania wynikły.

—

* Dnia 7 czerwca w izbie gmin, p. Lloyd oświadczył, iż w przyszły czwartek zapyta ministra wojny czy prawdą jest, jak to utrzymuje prasa, iż podczas procesji publicznej odbytej 1-go maja w kościele rzymsko-katolickim w dzielnicy Bayswater, baldachin nad arcybiskupem Manningiem niesiony był przez czterech żołnierzy z pułku przybocznej gwardji jej królewskiej mości, w galowych mundurach, a w razie otrzymania odpowiedzi potwierdzającej, doda jeszcze pytanie, czy rząd pochwala postępowanie owych żołnierzy. Widać z tego, że kwestje religijne zwracają na siebie baczność wszystkich parlamentów.

—

* Z Port-au-Prince, piszą pod 2 maja, do gazety *Times*, co następuje o powstaniu na wyspie Haiti: Dnia 1 maja, rząd Haiti, dla zapobieżenia przysposabiającemu się powstaniu, wysłał oddział wojska dla aresztowania jenerała Brisa (byłego posła Haiti w Londynie i jenerała Monplaisir-Pierre (byłego ministra wojny). Do domu jenerała Brisa posłano 50 żołnierzy, z rozkazem dostawienia go żywym lub martwym. Ranił on pięciu ludzi wystrzałami z rewolweru i z pałaszem w ręku, przedarł się przez tłum żołnierzy i schronił się do konsulatu angielskiego, gdzie umarł w nocy, w skutku ran. Jenerał Monplaisir Pierre był w domu, kiedy otoczył go oddział 500 żołnierzy z pięcioma działami. Jenerał trzymał się dwie godziny, zabił 20 i ranił 15 ludzi, a wystrzelawszy wszystkie ładunki, sam się zabił. Tegoż dnia wieczorem był aresztowany i rozstrzelany jenerał Anzami, podejrzywany także przez rząd. Całą noc rozlegały się wystrzały z dział; wojska tak oblegały letnie mieszkanie jenerała Brisa, które według otrzymanych wiadomości, jeszcze się nie poddało. W mieście panuje wzburzenie umysłów i obawiają się, że niezadowolnionych jest daleko więcej niż przypuszczano z początku. W Port-au-Pierre, na północnej stronie wyspy Haiti, doznał ubliżenia wice-konsul angielski, p. Maunders. Ponieważ natenczas w Port-au-Pierre stał okręt angielski „Woodlark”, przeto kapitan takowego zażądał od komendanta mis[illegible]

[illegible]kątni piramidy wynosi 25859 cali, za[illegible]nie sumę lat owego wielkiego cyklu, [illegible] gwiazda stała, zanim zaj[illegible] [illegible]mi słowy liczbę [illegible] ... [illegible]ze [illegible]day'em i [illegible]sobą utwór in[illegible] [illegible] złożyło intere[illegible] [illegible]szechświata, na podobieństwo [illegible] pod kamieniem węgielnym [illegible] wzniesienie. [illegible] piramidy zbudowały tłumy powraca[illegible] [illegible]ą Chama i Mezraima od ruin babilońskiej wieży, w której to w najnowszych czasach odkryto także astronomiczny pomnik, poświęcony siedmiu planetom.

Podaliśmy te wszystkie daty z całym szacunkiem, jaki przynależy badaczom takich zdolności jak Herschel albo Smyth. Przecież jeżeli się kto nas zapyta, za co je uważamy, czy za prawdę objawioną, czy za dowody zapadłej wiedzy, która nas zawstydza, to musimy odpowiedzieć: tymczasowo ani za jedno ani za drugie, ale za interesujący przykład algebraiczny, któ[illegible] warto kilka godzin wolnych poświęcić. Łaskawy [illegible] przypomni, że liczby Smytha nie są [illegible]zez niego idealnie dopełnio[illegible] [illegible]iramida Cheopsa, tak jak w towarzy[illegible] [illegible]ych swych sióstr majestatycznych przedstawia [illegible]łożnika, jest znacznie mniejszych rozmiarów, bo nie dostaje jej wierzchołka i zewnętrznego kamiennego płaszcza. Ten płaszcz zewnętrzny istniał z [illegible]cią, ale jego pięknie ociosane kamienie dałyby [illegible]nyba w pałacach Kairu odnaleźć i rzadko tylko [illegible]ajdują się jego odłamki u stóp piramidy. Ale miara, o jaką dzisiejsze rozmiary doliczając ów płaszcz, powiększyć należy, zależy mniej więcej od dobrej woli badacza, a jest to niebezpieczną sprawą, gdy ów badacz ma już pewne cyfry in petto, które za pomocą rozmaitych mnożeń i dzieleń wyjawią owe pierwotne rozmiary. Nie możemy także przemilczeć, że Smyth, stósownie do tego, jakiej liczby szuka, rozmaite przyjmuje rozmiary piramidy. I tak: aby z sumy krawędzi podstawnych wyrachować liczbę π, przyjmuje wysokość piramidy na 5835 cali ang., żeby zaś średnią odległość ziemi od słońca jak najwięcej zbliżyć do rezultatu najnowszych obrachunków, przyjmuje wysokość o 16 cali niższą. Jeżeli, jak powiada, wynikająca z mnożenia różnica 260,000 mil jest bez znaczenia, to przecież byłoby sumienniej w obu razach rachować tę samą liczbę, a błąd policzyć na karb budowniczych tem więcej, że jest tak mało znaczącą. Takich wątpliwości nasuwają rachunki Smytha nie mało. Ale nie chcemy i tego przemilczeć, że w nowszych czasach znaleziono odłamki, które teorję Smytha popierają. Prócz znanych już odłamków zewnętrznego płaszcza piramidy, które po większej części znajdują się w angielskich muzeach, znalazł niedawno przy budowli mostu pomiędzy Kairem i Gizeh inżynier angielski Waymann Dixon kawał bardzo interesujący, który posłał w r. 1872 Smythowi. Ten kawał mający pięć dobrze zachowanych płaszczyzn, a zn[illegible] [illegible]pochyło[illegible] piramidy, pokazuje najpierw wspomnian[illegible]ści, z którego Taylor wywiódł, że piramida uzmysławia liczbę π, po drugie jego dolna i przednia krawędź podstawna stanowi dokładny łokieć piramidalny, a waży właśnie połowę beczki piramidalnej (=1250 funtów piramidalnych), tak że zdaje się, jakoby pojedyńcze cząstki zewnętrznego płaszcza, jeszcze raz uwydatniały wyrachowane powyżej jedności miary i wagi.

Prócz wymienionych obliczeń, które do pewnego stopnia są prawdopodobne, wystąpili nadto panowie Smyth, Moigno, Day i inni z takiemi, które pochodzą z kraju fantazji i marzeń. Sądzą nap. że na owym zegarze wszechświata nie tylko wiek piramidy, ale różne daty biblijne wyczytać można i tak że rok potopu. W takim razie musielibyśmy przypuścić, że natura stósowała się do zegaru egipskiego, aby spełnić karę Bożą na ludzkości. Astronomiczne obliczenia muszą tego dowieść. Oznaczają oni rok 630 przed zbudowaniem piramidy, zatem 2800 przed Chrystusem, jako rok potopu, ponieważ w tym roku, właśnie gdy gwiazda α w Smoku kulminowała poniżej bieguna, jednocześnie Rybak przeszedł powyżej bieguna przez południk, a u Chińczyków, Chaldejczyków, Egipcjan i Greków jest Rybak znakiem potopu! Najświetniej jednak dowiódł p. Dufeu w swojem niedawno ogłoszonem dziele o piramidach w Gizeh, dziele, które w części opiera się na badaniach Hekekyan Beya, armeńskiego oficera, mieszkającego w Kairze, dokąd można zajść na pochyłej drodze konjektur i domysłów. Dufeu nie uznaje liczb Smytha, założenie piramidy odsuwa pod 4862 przed Chr., ale twierdzi, że wszystkie piramidy są naukowemi pomnikami a że ich twórcy, ka[illegible] będzie z now[illegible] posiadali nadzwyczajne wiadomości. Dos[illegible] [illegible]ych odkryć tego pana jeden tylko wniosek przytoczyć, ażeby nawet panu Smythowi przyznać prawo tego rodzaju próbę mądrości piramidalnej zbyć ironią i drwinkami. Pan Dufeu podzieliwszy świecki łokieć egipski, który w wielu egzemplarzach do naszych przechował się czasów, na 60 części i wymierzywszy nim tak zwany gabinet podziemny i inne części piramidy, znalazł za pomocą dzielenia, mnożenia, dodawania tych liczb i innych zupełnie dowolnych nap. wziętych ze stanu wysokości wody w Nilu, że piramida wyraża także i długość geograficzną, która wynosi dokładnie 152° 38′ 20″. Niestety zabrakło dokładniejszych oznaczeń, czy ten punkt, przez który budowniczowie piramidy pociągnęli pierwszy południk, zamiast przez nią samą, leżał na północnej, czy południowej półkuli, na wschód czy na zachód wielkiej piramidy. Ponieważ jednak trzy z tych punktów szczęśliwie utopiły się w wodzie, nie ma więc wątpliwości, że budowniczowie piramidy pociągnęli pierwszy południk przez jakiś punkt w państwie Oregon. Ztąd wynika, że ciż mężowie musieli już dobrze znać Amerykę lat temu 6736, a może i tam była ich pierwotna ojczyzna, bo ponieważ twórcy południkowego podziału ziemi zwyczajnie przez swój kraj rodzinny ciągną pierwszy południk, więc nie architekci piramidy byli pierwszymi znakomitymi matematykami i astronomami, ale mieszkańcy dzisiejszego stanu Oregon. Widzimy z tego, co można za pomocą trochę mnożenia i dzielenia przy dobrej woli wyrachować i dla tego uważamy za stósowne, aby tą produkcją wyższej mądrości piramidalnej zakończyć nasz ekskurs o niej. („Gegenw[illegible]

sta aby w ciągu 24 godzin odsalutował flagę angielską, w kształcie zadosyćuczynienia za ubliżenie reprezentantowi Anglji. Komendant nie chciał spełnić tego żądania i w[illegible] konsul wyjechał z Port-au-Pierre na statku „Woo[illegible]ark".

Tele[illegible]ny z gazet zagranicznych.

[illegible] *[illegible]rwca.* Jak donoszą z Kairu do *Ajen[illegible] Havas* p[illegible]m dzisiejszym, potwierdza się wiado[illegible], że Nubar[illegible]sza został mianowany ministrem spraw zagranicznych.

* *Wersal, 9 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia [illegible]arodowego odbywały się w dalszym ciągu obrady nad projektem do prawa dotyczącym wyższego wykształcenia. Minister oświecenia oświadczył, że przy trzecim odczycie prawa będzie wnosił o zmienienie przyjętego wczoraj artykułu 2. Niemożna departamentom, gminom i djecezjom nadać prawa do zakładania wyższych zakładów naukowych.

* *Bruksela, 10 czerwca. Independance Belge* w porannym numerze ogłasza rozporządzenia projektu do prawa w przedmiocie kary za propozycję spełnienia zbrodni. Ktokolwiek ofiaruje się popełnić zbrodnie, pociągającą za sobą karę śmierci lub ciężkich robót, ktokolwiek ofiaruje swój udział w podobnej zbrodni, tudzież ktokolwiek przyjmie podobną ofiarę, będzie karany więzieniem od 3-ch miesięcy do lat 5-u. W razie okoliczności łagodzących, winny może być skazany na pozbawienie praw obywatelskich i oddanie pod nadzór policji od lat 5-u do 10-u. Prosta ofiara słowna nie będzie karana, chyba że połączona będzie z darem lub obietnicami. Odpowiednie rozporządzenie będzie dodane do prawa o wydawaniu przestępców.

* *Amszterdam, 9 czerwca.* Wczoraj rozpoczęły się wybory do drugiej izby, z której co dwa lata połowa członków wychodzi. Z wychodzących deputowanych 20 należy do stronnictwa liberalnego, 7 do zachowawczego, 5 do anti-rewolucyjnego, a 8 do ultramontańskiego.

* *Monachjum, 9 czerwca.* Wybory wyborców do wybrania nowych deputowanych do izby, jak donosi *Bayerische Courier,* wyznaczone zostały na 15 lipca, zaś wybory deputowanych na 24 t. m.

* *Weimar, 10 czerwca.* Król szwedzki, dziś o godzinie 10½ z rana, pożegnawszy się najserdeczniej z rodziną wielkoksiążęcą, wyjechał do Lubeki.

* *Kiel, 10 czerwca.* Fregaty pancerne „Król Wilhelm", „Cesarz", „Książę Następca Tronu" i statek „Sokół", odpłynęły dziś w południe do Travemünde. Będą one towarzyszyły eskadrze szwedzkiej, na której jutro król Oskar odpłynie do Malmoe.

* *Madryt, 9 czerwca.* Jenerał Primo de Riveiro objął kierunek ministerstwem wojny, na miejsce Jovellana, który udał się do Walencji, dla objęcia dowództwa nad armją środkową.

* *Londyn, 9 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin, odczytanie wniesionego przez Dixona bilu, dotyczącego rozciągnięcia systematu obowiązkowego uczęszczania do szkół i ustanowienia rad oświecenia w całem państwie a szczególnie na wsiach, przeciwko któremu występował gabinet, zostało odrzucone 255 głosami przeciwko 164.

* *Rangoon, 8 czerwca.* Sir Duglas Forsyth, opatrzony przez rząd angielski misją dyplomatyczną przy królu Birmanji, przybył wraz ze swoim orszakiem do Menhla w dniu 3 czerwca; został on dobrze przyjęty przez deputację oficerów birmańskich. Poselstwo to przybędzie prawdopodobnie do Mandalay w dniu 10 czerwca.

---

* W urzędowej *Gazecie Londyńskiej* z dnia 29 maja, wydrukowany został, z powodu rocznicy urodzin królowej, szereg nominacij i awansów. **Feldmarszałkami mianowani zostali: książę Walji,** jenerał sir John Forster Fitzgerald i jenerał margrabia Twiddel. Dziesięciu komandorom orderu Łazni, a w tej liczbie wice-admirałowi sir Hastings'owi Reginald Yelverton i jenerał-majorowi sir Alfredowi Hastings Gowsford, sekretarzowi wojennemu przy głównodowodzącym i reprezentantowi Anglji na konferencji brukselskiej, udzielono insignja wielkiego krzyża tegoż orderu.

—

* Podajemy tu kilka szczegółów o nieszczęśliwej **cesarzowej meksykańskiej Karolinie.** Cesarzowa fizycznie cieszy się wybornem zdrowiem. Utyła nawet nieco. Pod względem jednakże stanu umysłowego, rzecz zdaje się nie do wyleczenia; najkompetentniejsi doktorzy zapatrują się na chorobę cesarzowej jako na nieuleczalną. Usposobienie jej jest dziwne: literalnie nie należy ona już do naszego świata, nie mówi z nikim, nikogo nie poznaje, lecz żyje w ciągłych stosunkach i rozprawia z istotami fantazyjnemi. Ludzie otaczający ją i służący jej, jakoby nie istnieją dla niej, patrzy na nich i nie widzi ich wcale. Oczywiście cierpi, kiedy wzrok jej bezmyślny napotka żywe istoty, albo kiedy dźwięki głosu ludzkiego dotkną jej ucha; lubi ona tylko być w samotności i w towarzystwie niewidzialnych znajomych. Wszelkie towarzystwo jest dla niej uciążliwem. Apetyt ma wyborny i codziennie sama układa jadłospis z zadziwiającem rozeznaniem zmian, zaprowadzanych przez pory roku w zwykłym pokarmie. Pod tym względem, równie jak pod innemi, wydaje rozkazy piśmienne. Wybrała w zamku stół na którym składa notatki, zabierane w oznaczonych godzinach. W notatkach tych nie widać żadnej plątaniny. Cesarzowa rozciąga zamiłowanie samotności do takiego stopnia, iż nie życzy sobie nawet, aby jej usługiwano; [illegible]era się sama, a w toalecie swej okazuje nie tylko [illegible]czególniejszą troskliwość, ale i wielką kokieterją. Sa[illegible] stroi sobie głowę, zawsze czesząc się gładko jak [illegible]miało miejsce dawniejszemi czasy. Garderobiana jej nie jest wpuszczana do sypialni. Zachowała ona godną uwagi pamięć pod względem rzeczy powszednich. I tak, w dzień oznaczony, notatką poleca przygotować sobie kąpiel. Jeżeli jakakolwiek z zamówionych przez nią potraw nie mogła być podaną, to czyni o tem uwagę pismienną, bez wyrzutów, bez gniewu, jak osoba, która dostrzegła pomyłkę i wytyka ją. W ładną pogodę codziennie przechadza się po parku około jedenastej godziny. Niezmiennie chodzi szybkiemi kroki po jednej i tej samej drodze. Nie ma potrzeby mówić, że pilnują jej w pewnej odległości, naturalnie, aby nie widziała tego, celem zapobieżenia jakiemu bądź przypadkowi. Często zajmuje się ona muzyką; czasami rysuje, okazując wiele smaku i pewną dozę talentu. Muzyka widocznie pociesza i rozrywa ją; malarstwo pochłania jej uwagę. Przy tem nastroju, w jakim znajdaje się dostojna chora, a i przy uporczywem uchylaniu się jej od wszelkiego towarzystwa ludzkiego, trudno jej oddać wizytę bez rozdrażnienia jej. N. królowa belgów postanowiła odwiedzać Trevueren tylko raz na dwa tygodnie i tak nie przy każdej wizycie widzi się z cesarzową. Ma się rozumieć, że w zamku Laeken lub w pałacu brukselskim kilka razy na dzień otrzymują wiadomości z Trevueren. Co miesiąc doktór Scheel odwiedza dostojną chorą. Przy tych wizytach zwykle towarzyszy mu N. królowa. Smutna to wizyta ograniczająca się prawie niezmiennie na tem co następuje: Doktór pyta się o zdrowie cesarzowej, która odpowiada mu sucho: „zdrowa;" potem odwraca się od niego i wychodzi.

—

* Na polu „Champs Elysèes" pod Paryżem, wznoszą pomnik olbrzymich rozmiarów **na cześć Krzysztofa Kolumba.** Wyobrażony on jest w postaci stojącej, z podniesioną jedną ręką ku niebu, drugą opartą ma na mapie. Około Kolumba stoją figury przedstawiające Leona Diego, który ocalił Kolumba od spalenia żywcem przez inkwizycję; Jana Perez de Marcheno przełożonego klasztoru Probito, który był czynnym pomocnikiem Kolumba; Las Cazesa, biskupa, który się ekspatrjował dla nawracania ludności w Nowych Indjach, misjonarza głoszącego słowo Boże i młodego indjanina; wszystkie figury są z bronzu i ważą 150,000 kilogramów. Pomnik mieć będzie wysokości 10 metrów.

—

* Na jednem z niedawnych posiedzeń paryzkiego Towarzystwa jeograficznego podniesioną została **kwestja sporna co do tego, czy można zamienić Saharę w morze.** Kapitan Rudère, który pierwszy wykazał możność urzeczywistnienia podobnego planu, wysłany został, wraz z znanym podróżnikiem p. Duverrier, dla bardziej szczegółowego zbadania pomienionej pustyni. Nieddawno obaj podróżni powrócili do Biskry. W depeszy ich z ostatnich dni kwietnia do Towarzystwa jeograficznego, odczytanej na pomienionem posiedzeniu tego Towarzystwa powiedziano, że urzeczywistnienie projektu jest zupełnie możebne i że kanał, który trzeba przekopać od morza Śródziemnego do stepu, będzie miał wszystkiego tylko 16 kilometrów (około 15 wiorst) długości.

—

* Z Egiptu donoszą o zupełnem **straceniu parostatku** „Trébizonde," który się rozbił na Czarnem morzu, a zostawał pod komendą Achmed-beja. Ten ostatni był uprzedzony przez swego inżynjera o błędnym kierunku, w jakim płynął parostatek. Opierając się na mapach angielskich, inżynjer twierdził, że „Trébizonde" niezawodnie osiądzie na mieliźnie. Achmed-bej, ufając mapom tureckim, nie chciał zmienić drogi. Spór jeszcze się ciągnął, gdy statek osiadł na skale koralowej. Mnóstwo pasażerów udających się do Mekki, oraz osada, zabrani zostali na inny statek zaledwie po upływie trzech dni niesłychanych cierpień, ponieważ woda napełniła okręt. W liczbie pasażerów znajdowali się wielki mufty muzułmanów syberyjskich i kilku mahometan, poddanych ruskich. Wielki mufty złożył jeneralnemu konsulowi rosyjskiemu w Kairze deklarację, z domaganiem się od właścicieli parostatku „Trébizonde" dość znacznego wynagrodzenia pieniężnego za stratę skrzynki, zawierającej w sobie ubiory świąteczne oraz rozmaite rzeczy kosztowne, które zamierzał ofiarować do świątyni Hedżasu.

—

* **Sztuka w sułtańskim haremie.** Donoszą z Konstantynopola pod d. 19 kwietnia: Nasz padyszach zdaję się, sprzyjać sztuce, szczególniej malarskiej, chociaż koran potępia tak malarstwo, jak i rzeźbiarstwo i dał tego znakomity dowód właśnie w ostatnich dniach. Porobił mianowicie u obydwóch sławnych francuzkich malarzy, Gérome'a i Boulangera, znaczną ilość zamówień rozmaitych obrazów dla haremu, ażeby żony jego miały rozrywkę także dla oka. Przed kilkoma zaś dniami przyjął od dwóch swych adjutantów przybocznych, Nuri Beja i Achmet Beja, dwa historyczne obrazy, jeden przedstawiający scenę ślubną, drugi bitwę między Maurami a Andaluzyjczykami, a które się u tych panów jako pamiątki familijne znajdowały i sam osobiście podziękował za podarunek. Do doniesienia tego z Konstantynopola dodajemy, że od niedawna jeden z znanych malarzy, Chlebowski, którego prace także były na wystawie w Krakowie, bawiący obecnie w Kairo, był przez długi czas nadwornym malarzem sułtana. Lecz położenie jego, chociaż świetne pod względem materjalnym, było z innego względu nie zupełnie wygodne, bo sułtan wtrącał się często najdziwaczniej w samo wykonanie obrazu.

—

* Z zamieszczonego w „Dzienniku wojskowo-lekarskim" wyciągu z artykułu **profesora Gerlacha** (w Archiv für wissenschaftliche und praktische Thierheilkunde, 1875) okazuje się między innemi, że autor zebrał spostrzeżenia i doświadczenia, dokonane tak przez siebie samego, jak i przez innych uczonych, w kwestji, czy można używać na pokarm zwierząt, cierpiących na płuca. W rezultacie doświadczeń autora okazało się, że w ogóle mięso zwierząt cierpiących na płuca, a szczególniej bydła rogatego, dotkniętego księgosuszem nie należy używać na pokarm.

---

* *Pojutrze, w poniedziałek, z powodu Święta Dziennik nie wyjdzie.*

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Bióro Rad Zarządzających Towarzystw dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Ma honor podać do wiadomości pp. Akcjonarjuszów obu dróg żelaznych, że drukowane egzemplarze Raportu Dyrekcji obejmującego wyjaśnienie wzajemnych stosunków istniejących między drogami Warszawsko-Wiedeńską i Warszawsko-Bydgoską, równie jak i wyjaśnienie różnic zachodzących między rezultatami eksploatacji na tychże drogach, znajdują się w biórze Rad Zarządzających i wydawane będą zgłaszającym się Akcjonarjuszom.

Warszawa, dnia 23 maja (4 czerwca) 1875 r. 2,987.

Warszawa dnia 31 maja (12 czerwca).

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	745.3	+ 15.5	94	zachodni.
1	746.7	+ 20.6	55	zachodni.
9	745.1	+ 18.6	73	poł.-zachodni.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś,* w sobotę, opera Offenbacha, **La vie Parisienne (Życie paryzkie),** przez artystów francuzkich. Początek o godzinie 8-ej.— *Wczoraj,* było osób 387.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM. — *Dziś,* w sobotę, dramat w 5-u aktach, **Montjoye.** —Początek o godzinie 8-ej. —*Jutro,* w niedzielę, opera **Faust.**— *Wczoraj,* było osób 418.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie,* od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

DOLINA SZWAJCARSKA.— *Dziś i codziennie,* **Koncert** orkiestry berlińskiej pod kierunkiem dyrektora *Fliege.* —Początek o godzinie 7-ej po południu.— Cena wejścia kop. 25.— We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne.**—Cena wejścia kop. 30.

ELDORADO (przy ulicy Długiej N. 586).—**Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekają Józefa *Texla.*—*Dziś,* w sobotę, dramat **Rodzina żydowska.** — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego *Trapszy.*— *Dziś,* w sobotę, melodrama **30 lat życia Szulera.** —Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Juljana *Grabińskiego.* — *Dziś,* w sobotę, obrazek dramatyczny **Chłop;** — monodram **Zosia druchna.**— Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

CYRK SALAMOŃSKIEGO (przy ulicy Włodzimierskiej). — *Jutro i codziennie,* **Wielkie przedstawienia.**— Otwarcie cyrku o godzinie 6½, — początek przedstawienia o godzinie 8-ej wieczorem.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej.

ulica Erywańska № 8 nowy.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
16	Nowa Praga	Litke Karolina	Mąż nieobecny, dzieci drob. pięcioro.
1	Żelazna	Kubek Zofja	Wdowa, dzieci drobn. czworo.
1	Stare Miasto	Siemionowska Marja	Wdowa, dzieci drobn. troje.
45	Piwna	Sznejdrowicz Agnieszka	Wdowa, dzieci drob. troje.
9	Pawia	Cylka Waksman	Wdowa, dzieci drobn. troje.
8	Stare Miasto	Róża Trep.	Chora, ojciec ociemniały.
8	Bugaj	Wilczyńska Teofila	Mąż zmarł obecnie, dzieci dr. troje.
31	Pawia	Molik Zofja	Wdowa, dzieci drobn. troje.
1	Szmulowska Praga	Ryfka Ejchenbaum	Wdowa, dzieci drobn. troje.
16	Tamka	Kierszkowska Rozalja	Wdowa, dzieci drobn. troje.
428	Szeroka Praga	Hajter Katarzyna	Niewidoma.
428	Szeroka Praga	Lidtke Eleonora	Wdowa, dzieci drobn. troje.
34	Elektoralna	Gąsiński Anioł	Żona chora, dzieci dr. 7-ro.
10	Łucka	Porowska Marja	Wdowa, kaleka, dzieci drobnych troje.
9	Wronia	Popławska Józefa	Wdowa, dzieci drobn. troje.
14	Wspólna	Krupińska Franciszka	Wdowa, dzieci drobnych czworo.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Profesor *Girsztowt.*

W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Kosiński.*

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha. — Profesor *Lambl.*

W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Andrejew.*

W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, wpiątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza. — Profesor *Trautvetter.*

W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Docent *Wolfring.*

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

—

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski.*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 23 rano.

Pociąg pocztowy o godzinie 11 minut 8 wieczór.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 7 min. 53 wieczorem i godz. 4 min. 8 rano.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 15 rano.

Pociąg osobowy (klasy 1, 2 i 3), o godz. 10 wieczorem.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowymi o godz. 11 min. 15 z rana i o godz. 10 wieczorem.

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 8 min. 20 wieczorem.

Osobowy (4 klasy) o godz. 6 min. 20 po południu.

Osobowy (3 klasy), o godz. 7 min. 30 z rana.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 15 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 35 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (tylko do Włocławska).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 10 min. 15 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 9 min. 42 wieczorem.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 7 min. 10 z rana.

Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 2 min. 8 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 58 z rana; godz. 10 min. 46 wieczorem; i o godz. 2 min. 6 po południu.

---

* W dniu 30 (11) bież. mies. i r., chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 62, wyzdrowiało 55, umarło 7, pozostało 1462 (mężczyzn 710, kobiet 752), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 113, kobiet 127.

Przyjechali: —Jenerał-major *Zarubajew,* z St. Petersburga; — rzeczywiści radcowie stanu: *Lwowski,* z Aleksandrowa, *Terner,* z Wiednia.

Wyjechali:— Jenerał-lejtnant *Schwebs,* za granicę; — jenerał-major *Lipski,* z Odesy; — tajny radca *Holmblut,* z St. Petersburga.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1875 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . . 100 Tal.	2 m.	106	95	—	—
„ . . . . „ „	8 d.	106	72½	106	42½
Gdańsk . . . . „ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk. . . .	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . . 1 Ft. Szter. . . .	3 m.	7	27½	7	25½
„	kr. ter.	7	28½	—	—
Paryż . . . . 300 Frank. . . .	10 d.	87	15	—	—
„	„	87	30	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. .	2 m.	97	20	—	—
„ . . . . à vista		97	95	—	—
Petersburg . . 100 Rsr. . . .	3 m.	99	—	98	75
„ „ . . . „ „	3 d.	100	10	100	—
Moskwa . . . . „ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	161	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	106	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		—	—	92	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obl[illegible] drogi [illegible] Warsz.-Wied. po 100 [illegible]		—	—	—	—
Akcje [illegible] rs. 100		75	—	74	—
Akcje [illegible] rs.		—	—	78	50
Akcje drog[illegible] rs. 100		118	75	117	75
Obligacje drog[illegible] [illegible]respolskiej .		—	—	112	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		—	—	100	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		275	—	273	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		242	—	240	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500		—	—	675	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250		—	—	—	—
„ „ „ Józefów rs. 250		360	—	350	—
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.		96	70	96	40
„ „ „ małe sztu.		—	—	—	—
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.		96	70	96	40
„ „ „ małe sztu. 1).		—	—	—	—
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. szt. 2)		94	—	93	70
„ „ „ małe sztu.		94	—	93	70
5% Listy Zastawne miasta Warszawy 3) . .		90	—	89	70
„ „ „ II Serja . .		89	90	89	60
5% Listy Zastawne miasta Łodzi 4) . . .		80	25	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 5)		81	20	80	90
„ „ „ małe sztuki . .		—	—	—	—
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	98	75
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		100	—	99	—
„ „ „ 1861 „ .		100	—	99	—
„ „ „ 1869 „ .		99	50	98	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		101	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		209	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100 . . .		204	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		105	50	104	[illegible]

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. [illegible]

2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. 36½

3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszaw[illegible]

4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 58⅝.

5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 12,

OGŁOSZENIA RZĄDOWE—КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЛЕГІИ

N. D. 3099. Sąd Kryminalny w Warszawie.

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i Postanowienia b. Rady Administracyjnej w Królestwie Polskiem z dnia 16 (28) Października 1856 r. wzywa zbiegłych za granicę:

1. Franciszka Kania lat 35 syna Kacpra i Anny mieszkańca wsi Kuźnica gm. Kamyk powiatu Częstochowskiego niewiadomo kiedy zbiegłego.
2. Franciszkę Kania lat 30 córkę Pawła i Zuzanny żonę powyższego.
3. Baltazara Gbur lat 42 syna Sebastjana i Barbary z gminy Kuźnicy powiatu Częstochowskiego niewiadomo kiedy zbiegłego.
4. Joannę Gbur lat 42 córkę Badera Bartolomeusza Pampel, żonę powyższego.
5. Michała Prudło v. Prudlik gospodarza w 1869 r. zbiegłego.
6. Tomasza Sosnowskiego lat 28, z gminy Kamyk powiatu Częstochowskiego, w 1869 r. zbiegłego.
7. Dominika Stempka lat 34, syna Jana i Elżbiety kolonistę z gminy Kamyk w 1869 r. zbiegłego.
8. Karolinę Stępka lat 32, żonę powyższego.
9. Szymona Otto lat 33, syna Karola i Marji z gminy Kamyk powiatu Częstochowskiego niewiadomo kiedy zbiegłego.
10. Majera Zand lat 31, syna Szymona i Gitli z m. Łodzi w 1868 r. zbiegłego.
11. Józefa Pyrkosz lat 51, syna Jana i Franciszki z gm. Krzepice pow. Częstochowskiego, w 1841 r. zbiegłego.
12. Augusta Rudolfa Genszel vel Henszel lat 40 syna Frydrycha i Henryki, ucznia siodlarskiego z miasta Łodzi w 1853 r. zbiegłego który wróciwszy do Łodzi, 1861 r. za Amerykańskim paszportem powtórnie zbiegł w 1868 roku.
13. Walentego Dobrskiego syna Pawła i Magdaleny lat 27, mieszkańca gm. Małowice, w 1870 r. zbiegłego.
14. Józefa Suchańskiego lat 26, syna Teofila i Józefy z m. Krzepic, w 1868 r. zbiegłego do Węgier.
15. Gerszona Goldsztein lat 37, syna Mendla i Sury z osady Zielew, gminy Zielew gubernji Petrokowskiej, w 1869 roku zbiegłego.
16. Szlamę Lajchter lat 28, syna Dawida i Rudli z m. Krzepic, niewiadomo kiedy zbiegłego.
17. Grajna Hrapota lat 25, syna Jakóba i Fajgi z m. Krzepic, niewiadomo kiedy zbiegłego.
18. Chaima Złoty lat 29, syna Herszlika i Chai z m. Krzepic, zbiegłego niewiadomo kiedy.
19. Dawida Birnbaum lat 29, z m. Krzepic.
20. Icyka Żarkowskiego lat 25, syna Szmula i Sury z m. Krzepic zbiegłego niewiadomo kiedy do Londynu.
21. Dawi Rozensztejn lat 23, z m. Krzepic zbiegłego niewjadomo kiedy.
22. Chejmę Goldbauma lat 22, z m. Krzepic zbiegłego niewiadomo kiedy.
23. Grojnema Rotbart lat 22, z m. Krzepic zbiegłego niewiadomo kiedy.
24. Icyka Szlezyngier lat 28, syna Jonasza i Fajgi z miasta Krzepic zbiegłego niewiadomo kiedy.
25. Nuchyma Molner lat 32, syna Abrahama i Pafy z m. Krzepic, zbiegłego niewiadomo kiedy.
26. Mikołaja Woś lat 34, z gm. Kamyk powiatu Częstochowskiego gubernji Petrokowskiej zbiegłego niewiadomo kiedy.
27. Marjannę Woś lat 29, żonę powyższego.
28. Franciszka Pollok lat 59, syna Marcina i Marjanny z gminy Kamyk pow. Częstochowskiego gub. Petrokowskiej.
29. Juljannę Poltok lat 48, żonę powyższego.
30. Bonaweuturę Pollok, lat 33, syna Franciszka i Juljanny z gm. Kamyk powiatu Częstochowskiego gub. Petrokowskiej zbiegłego niewiadomo kiedy.
31. Annę Pollok lat 38, żonę powyższego.
32. Filipa Kokot, lat 29, syna Jakuba i Agnieszki z wsi Czarnego lasu, gm. Grabówka w 1869 r. zbiegłego.
33. Mośka Majorczyk lat 40 z gminy Krzepic do Londynu, zbiegłego niewiadomo kiedy.
34. Abrahama Mośkowicz, lat 32, z m. Krzepic, zbiegłego niewiadomo kiedy.

Aby wszystkie te osoby w ciągu jednego roku licząc od daty ogłoszenia niniejszego wezwania po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim do tutejszego kraju powróciły, o powrocie swoim osobiście, lub za pośrednictwem najbliższej władzy policyjnej, doniosły wzywającemu Sądowi, lub też aby w ciągu tego terminu nadesłały dowody usprawiedliwiające przyczyny, dla których niepowróciły na pierwsze wezwanie ich w gazetach przez władze tutejsze.

Sąd Kryminalny wreszcie ostrzega wzywanych, że wrazie niestawienia się ich w zakreślonym terminie, ulegną karze przewidzianej w art. 340, 341 K. K. to jest pozbawieniu wszelkich praw i bezpowrotnemu z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnaniu, gdyby zaś powrócili po uprawomocnieniu się wyroku, skazującego ich na powyższą karę, ulegną zesłaniu na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 7 (19) Grudnia 1874 r.
Prezes Nowodworski.
Podpisarz Rębalski

N. D. 3135. Dyrekcja [illegible] Towarzystwa Kredytowego [illegible] w Suwałkach.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądaną została pożyczka Towarzystwa, która ma obciążać pierwszą ich hypotekę:

1. Dobra Modzele Bielino, w powiecie Szczuczyńskim, pożyczka dawna rs. 1,665 żądana rs. 2,400.
2. Dobra Ciemianka, w powiecie Szczuczyńskim, pożyczka dawna rs. 1,455 żądana rsr. 2,400.
3. Dobra Bogusze Pączkowizna, w powiecie, Łomżyńskim, pożyczka dawna rs. 930 żądana rs. 2,500.
4. Dobra Glinki, w powiecie Kolneńskim, pożyczka dawna rs. 14,200 żądana rs. 6,000.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-iu lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4 ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Suwałki d. 13 (25) Maja 1875 r.
za Prezesa, F. Wolski.
Pisarz Świętosławski.

N. D. 3117. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego, iż pożyczka Towarzystwa obciążająca niepodzielnie:

Dobra Kobylany Nadbużne z wsią Polatycze dawemi morgami gruntu miary nowopolskiej nad rzeką Bugiem od wsi Kukuryki (na budowę spichrza wyexcypowanemi i przyległościami i przynależytościami, w powiecie Bialskim w sumie rs. 21,950.

Ma w przyszłości obciążać niżej wymienione realności w wysokości sum poniżej wymienionych.

a) Dobra Kobylany Nadbużne z dwoma morgami gruntu nad rzeką Bugiem od wsi Kukuryki na budowę spichrza wyexcypowanemi i awulsem Reforma z przyległościami i przynależytościami, w powiecie Bialskim w sumie rs. 15,250.

b) Dobra Polatycze, z przyległościami i przynależytościami w powiecie Bialskim, w sumie rs. 6,700.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych przez Stowarzyszonych, czynione być mogły, roztrzygane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Siedlce d. 26 Maja (7 Czerwca) 1875 r.
Prezes, J. Kuszell.
Pisarz, Tchorzewski.

N. D. 3118. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione, zażądaną została pożyczka Towarzystwa Kredytowego, obciążyć mająca pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych.

1. Dobra Opole z folwarkami Michalew, Załuzie i Slubów w powiecie Włodawskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi sumę rs. 30,700.

2. Dobra Stanin w powiecie Łukowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi sumę rsr. 20,050.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia.

Siedlce d. 27 Maja (8 Czerwca) 1875 r.
Prezes, J. Kuszell.
Pisarz Thórzewski.

N. D. 3085.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko Terespolskiej.

Na skutek podania pana Teofila Pancer na na Pradze pod Nr. 239 zamieszkałego, o wypłacenie przekazanych przez niego do ściągnięcia od odbierających towar zaliczeń, na które wystawione przez Stację Praga za N-em 1634, 1635, dowody na okaziciela zagubił, Zarząd Drogi wzywa posiadacza w mowie będących dowodów, aby z takowymi w przeciągu miesięcy trzech zgłosił się do Zarządu i posiadanie tychże dowodów usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowody uznane zostaną za zagubione, a należność z nich przypadającą panu Teofilowi Pancer wypłaconą będzie.

Warszawa d. 7 Czerwca 1875 r.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 3127. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionych śmierci 1. w dniu 20 Listop. (2 Grudnia) 1874 r., Henryka Dąbrowskiego, właściciela dóbr Potołówko z okręgu Włocławskiego. 2. *a* w dniu 10 Sierpnia 1852 r. Anieli z Krzyżanowskich Moldenhawer, *b* w dniu 25 Sierpnia 1830 r., Jana-Nepomucena Ludwika Krzyżanowskiego, *c* w dniu 1 Stycznia 1842 r, Scholastyki z Węgrzynowiczów 1° voto Krzyżanowskiej 2° voto Albrecht, *d* w dniu 9 Lutego 1845 r., Emilji Karoliny z Krzyżanowskich Bryndza, wszystkich współwłaścicieli domu Nr. 328 w Warszawie, *e* w dniu 6 Lipca 1831 r., Joanny Węgrzynowicz, wierzycielki ostrzeżenia dla sum rs. 900 i 250 dukatów z procentami pod Nr. 7, *f* w dniu 24 Listopada 1834 r., Józefa Albrecht wierzycieli sumy rs. 502 kop. 50 z procentem pod Nr. 8 a *g* w dniu 7 Lipca 1863 r., Aleksandra Bryndzy wierzyciela ostrzeżenia dla sum rsr. 333 kop. 30 i rs. 7 kop. 50 pod Nr. 9 w dziale IV wykazu tegoż domu Nr. 328 ubezpieczonych. 3. w dniu 13 (25) Lipca 1874 r., Jana Stanisława Pawlik współwłaściciela domu Nr. 441 w Warszawie. 4. w dniu 28 Października 1847 r., Idziego Przewuskiego wierzyciela sumy rs. 300, w dziale IV pod Nr. 2 wykazu domu Nr. 209 Praga zabezpieczonej. 5. w dniu 8 (20) Sierpnia 1869 r., Tadeusza Załuska wierzyciela ostrzeżenia dla sumy rs. 300 z procentem i kosztami na dobrach Potrzasków z okręgu Łęczyckiego z wniosku Nr. 130 Vol. I zapisanego na spłatę którego to ostrzeżenia, znajduje się w depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego suma rs. 450 w listach zastawnych z 12 kuponami i rs. 49 kop. 74½ w gotowiźnie. 6. w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) 1875 r. Michała Behaghel, współwłaściciela domu Nr. 1754b. 7. w dniu 4 (16) Lutego 1875 r., Walentego Kajper, właściciela osady Nr. 17 i współwłaściciela osady Nr. 39 w dobrach Marjampol z okręgu Łowickiego, w dziale III pod Nr. 12 wykazu objawionych. 8. w dniu 14 (26) Kwietnia 1875 r. Andrzeja Grochowskiego, współwłaściciela domu Nr. 1151 i wierzyciela sumy rs. 169 kop. 70 na tymże domu w dziale IV przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 43 zabezpieczonej. 9. *a*) w dniu 1 (13) Grudnia 1874 r. Florentyny z Zawidzkich Strzałkowskiej, wierzycielki sumy rs. 150 pod Nr. 2; *b*) w dniu 19 (31) Sierpnia 1873 r. Rajnolda Łukawskie go wierzyciela sum rs. 300 pod Nr. 3, i *c*) w [illegible] 24 [illegible]nika (5 Listopada) 1874 r. [illegible]ńskich Zawidzkiej, wierzycielki sumy rs 150 z procentem [illegible] zastrzeżenie z wniosku Nr. [illegible], wszystkich w dziale IV wykazu [illegible] Targówek Nr. 31 z okręgu Warszawskiego ubezpieczonych; toczą się postępowania spadkowe do ukończenia pięciu pierwszych termin na dzień 1 (13) Września, a wszystkich następnych, na dzień 8 (20) Grudnia 1875 r., w kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczonym został.

Franciszek Kulikowski.

N. D. 3064. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu śmierci: 1) Moszka Neihaber, właściciela nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 1195 położonej. 2) Ludwika Jabłońskiego, wierzyciela sumy rs. 100 przez zastrzeżenie z aktu Nr. 25 objawionej, w dziale 4 wykazu hypotecznego Nieruchomości Warszawskiej Nr. 2909 lit. A; i 3) Józefy z Gradkowskich Przybylskiej, współwłaścicielki nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 2841 położonej, toczy się postępowanie spadkowe, i termin do regulacji tych spadków w kancelarji hypotecznej wyznaczony został na dzień 30 Sierpnia (11 Września) 1875 r.

Stanisław Zawadzki.

N. D. 3103. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po zmarłym Jenerał-Lejtnancie Aleksandrze Avreggio, wierzycielu sumy rs. 4,300 na dobrach ziemskich Miłosna z okręgu Siennickiego, Żurawka z okręgu Stanisławowskiego i Borków z okręgu Warszawskiego lokowanej; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin w kancelarji hypotecznej na dzień 17 (29) Grudnia 1875 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. 3076. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci Antoniego Skarbek Kraszewskiego, właściciela sum: a) rs. 12690 w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Okresu III Serji I, z 11 kuponami z pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na dobra Radzymin z Okręgu Stanisławowskiego udzielonej, do depozytu tegoż Towarzystwa, b) rs. 41,450 w listach likwidacyjnych z 12 i 10 kuponami, oraz rs. 1057 k. 89½ w gotowiźnie z wynagrodzenia za uwłaszczone grunta włościańskie dla tychże dóbr Radzymin przyznanego do depozytu Banku Polskiego złożonych, 2. Jana Prospera Nowickiego wierzyciela sumy rs. 175 na dobrach Rozalin z okręgu Błońskiego zabezpieczonej, otworzyły się spadki do regulacji których wyznaczam termin na dzień 19 (31) Grudnia 1875 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Kuczyński.

N. D. 3072. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Po nastąpionej śmierci:

1. Karola Augusta Jakóba Ziffer właściciela Nieruchomości Warszawskiej Nr. 1599 lit. J.
2. Majera Bersohn uczestnika 25 ze 103 części spółki udziałowej Fabryki Cukru z buraków i rafinerji w osadach Fabrycznych w Hermanowie i Łyszkowicach w okręgu Łowickim położonych.
3. Jana Piotra dwóch imion Parisot właściciela dóbr ziemskich Gołębiówka z Okręgu Siennickiego.
4. Ferdynanda Polzenius właściciela Nieruchomości Warszawskich Nr. 1508 lit. A. Nr. 1549 A. B. III i 1549 A. B. IV, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznaczony jest termin na dzień 16 (28) Grudnia 1875 roku w Kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta.

Stanisław Jasiński.

N. D. 3062. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po zaszłej śmierci: Leonarda Asman właściciela dóbr Leonowa, z okręgu Łowickiego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin na d. 1 (13) Września 1875 r. w kancelarji hypotecznej został oznaczony.

Warszawa d. 15 (27) Stycznia 1875 r.
Teofil Brzozowski.

N. D. 3063. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Z powodu zejścia z tego świata w dniu 10 (22) Stycznia 1875 r., Wawrzeńca Bogdana wierzyciela sumy rs. 1,000 pod Nr. 8 Działu IV na dobrach Podkonice Wielkie z okręgu Rawskiego zabezpieczonej, toczy się po tymże postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin na dzień 1 (13) Września 1875 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczony został.

Józef Zbikowski, za Franciszka Rapackiego.

N. D. 3128. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po śmierci Konstancji Hermau, właścicielki sum: *a*) rs. 1,800 na dobrach Gnojna z powiatu Błońskiego pod Nr. 5 działu IV i *b*) rs. 1,350 z większej sumy rs. 2,026 pochodzącej na kolonji w dobrach Targówku z okręgu Warszawskiego w dziale III pod Nr. 6*g* objawionej Nr. 9 i 10 oznaczonej, zabezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin w Kancelarji Hypotecznej na d. 6 (18) Grudnia 1875 r. wyznaczam.

Michał Przysiecki.

N. D. 3152. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.

Ogłasza, że po śmierci: 1. Barbary z Rakowskich Jocz, Teofili Jabłońskiej i Ludwika Jocz, współwłaścicieli sumy rs. 4,500 procentów i kosztów na dobrach Rakowo Boginie lit A. B. w dz. IV pod Nr. 6 tudzież Ludwika Jocz wierzyciela ostrzeżonej sumy rubli rs. 33 kopiejek 21 procentów i kosztów na dobrach Rakowo Boginie B. w Dziale IV Nr. 6 w zlewkach oraz summ rubli sr. 180 pod Nr. 8 i ostrzeżenia rs. 88 kop. 30½ procentów i kosztów dz. IV pod Nr. 9 tychże dóbr ubezpieczonych; 2. Seweryna Rakowskiego współwłaściciela dóbr Rakowo Boginie B. i wierzyciela summy złp. 2,400 na tychże dobrach w dz. IV pod Nr. 4 zapisanej; 3. Teodora Ostrowskiego współwłaściciela ostrzeżenia o prawie własność dóbr Rakowo Boginie A. B. pod Nr. 7 na dobrach Rakowo Boginie A, i pod Nr 8 Rakowo Boginie B w dz. III oraz współwłaściciela ostrzeżenia sumy rs. 3,348 w dz. IV Nr. 6 w zlewkach na obu dobrach zapisanych; 4. Wawrzyńca Prosińskiego wierzyciela sumy rubli sr. 7 kopiejek 50 i rubli sr. 15 procentów i kosztów ostrzeżonych w dziale IV Nr. 2 w zlewkach na dobrach Rakowo Boginie B; 5. Ludwiki Heleny 2-ch imion z Rakowskich Jabłońskiej Marjanny z Rakowskich Zejfert i Barbary Wiktorji 2-ch imion z Rakowskich Jocz współwłaścicielek dóbr Rakowa Boginie B. i wierzycielek sumy złp. 3,000 pod Nr. 2, tudzież ostrzeżenia o wykreślenie sumy złp. 2,400 pod Nr. 4 działu IV wykazu dóbr Rakowa Boginie B., z tem samem o uchylenie cesji tej sumy na Jana Hausbrandt, Seweryna Rakowskiego i Walentego Olędzkiego, lub o uchylenie cesji ostatniej między Rakowskim i Olędzkim zawartej i zobowiązanie Seweryna Rakowskiego do zapłacenia im sumy rs. 600 w zlewkach Nr. 4 działu IV na dobrach Rakowa Boginie B. 6. Izraela Ickowicza Bramsohn wierzyciela sum: rsr. 300 pod Nr. 5 i rsr. 200 pod Nr. 4 w dziale IV nieruchomości w Łomży Nr. 51 hyp. i rs. 105 pod Nr. 2 działu IV nieruchomości w Łomży Nr. 52 hipoteczny. 7. Karola Melzer wierzyciela sumy rs. 300 pod Nr. 3 działu IV nieruchomości w Łomży Nr. 73 hipotecznym. 8. Anoniego Adama 2-ch imion Brzoska współwłaściciela dóbr Popowo pruskie Stany E. otworzyły się spadki do regulacji których termin przed podpisanym Rejentem oznacza się na d. 8 (20) Grudnia 1875 r. pod prekluzją na niestawających.

Ludwik Rutkowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 2948. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Czerwca r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus, na trzyletnie od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1878 r. wydzierżawienie posesji Nr. 2760/1/2 i Nr. 2786/7/8 w Warszawie przy ulicy Radnej położonej, składającej się z 6-ciu placów z sobą złączonych, trawą zarosłych, na satysfakcję zaległych podatków zajętej, od sumy rs. 45 rocznie w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w kwocie rub. 4 kop. 50 i na koszta ogłoszenia rub. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 20 Maja (1 Czerwca) 1875 r.

N. D. 3139.

Zarządzający dochodami akcyznymi Warszawskiej i Siedleckiej gubernji.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że na zasadzie rozporządzenia JW. Ministra Skarbu z dnia 23 Kwietnia 1875 r. za N. 438, **odbywać się będzie w dniu 30 Czerw (12 Lipca) r. b. publiczna licytacja głośna**, a po upływie dni 3 h to jest **w d. 3 (15) Lipca przetarg, na sprzedaż Skarbowej soli ogorzałej, znajdującej w magazynie solnym w Skurczanach w ilości 14863 pudów 3 funt.**, w tej liczbie **Szybikowej** i baryłkowej 2140 p. 27 f. bryłowej 2487 p. 21 f. i w bałwanach 89 p. 34 f, **zielonej** baryłkowej 1529 p. 6 f. bryłowej 4847 p. 8 f. i w bałwanach 3468 p. 27 f.

Licytacja i przetarg rozpoczynać się będą w magazynie solnym w Skurczanach od godziny 12 w południe, i trwać do ukończenia sprzedaży ilości soli żądanej przez konkurentów, lub do godziny 4 tegoż dnia.

Licytacja na sól rozpocznie się od następujących cen:

a) za szybikową baryłkową od 10⅓ kop. za pud.
b) „ „ bryłową „ 27 kop. za pud.
c) „ „ w bałwanach „ 19 kop. za pud.
d) za zieloną baryłkową „ 10 kop. za pud.
e) „ „ bryłową „ 19½ kop. za pud.
f) „ „ w bałwanach „ 40 kop. za pud.

Po ukończeniu licytacji, plus-licytanci obowiązani zaraz zapłacić 10% wartości zakupionej przez nich soli, następnie po zawiadomieniu nabywców o zatwierdzeniu licytacji przez Zarządzającego dochodami akcyznymi, zapłata pozostałej reszty za sól, uskutecznić się ma w następujący sposób:

Za partje mniejsze jak 5000 pudów, połowa należności wnosi się niezwłocznie, a druga połowa powinna być wypłacana w ciągu jednomiesięcznego terminu, w miarę zabierania soli; za partje zaś większe nad 5000 pudów, połowa powinna być wnoszona także niezwłocznie, a druga połowa może być wypłacona w ciągu sześciu miesięcy.

Osoby nabywające mniej jak 100 pudów, nie będą korzystać z żadnego z powyżej przytoczonych rozkładów wypłat częściowych za sól nabytą przez nie, lecz powinny wnieść całą należność niezwłocznie po zawiadomieniu ich o zatwierdzeniu licytacji.

Dalsze warunki tej licytacji mogą być przeglądane w biórach: 1) Warszawskiego Gubernialnego Zarządu Akcyzy. 2) Nadzorcy V Okręgu tegoż Zarządu w m. Łukowie i 3) w magazynie solnym w Skurczanach.

Warszawa d. 24 Maja 1875.
Zarządzający Siemienow.
Buchalter, Kramarewski.

N. D. 2812. Magistrat miasta Gubernialnego Kalisza.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 13 (25) Czerwca r. b. o godzinie 11 rano w Kancelarji Magistratu odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na oddanie w entrepryzę wybrukowania Nadwodnej (Rybnej) ulicy, ułożenia trotuarów około klasztoru Franciszkańskiego, takich samych rynsztoków około domów, urządzenie aleji i barjer od strony rzeki od sumy anszlagowej rs. 2261 k. 25.

Przystępujący do licytacji winien złożyć kaucji rs. 227, oraz świadectwo kwalifikacyjne i gildyjne.

Warunki licytacyjne i anszlagi mogą być przeglądane w Magistracie w godzinach służbowych.

Kalisz d. 13 Maja 1875 r.
Prezydent Przedpełski.
Radny Pławski.

N. D. 3129. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czynimy, iż na żądanie Dawida Szlamy Lux handlującego w mieście powiatowem Kutnie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Izydora Karśnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod № 310/11 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 600 z procentem prawnym od d. 1 Stycznia n. s. 1874 r. od Wawrzyńca Głuszkowskiego właściciela Osady pod Nr. 13 i Macieja Kołodziejskiego właściciela osady pod № 14, we wsi Rdutowie p-cie Kutnowskim położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Marjana Ruszczykowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1875 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

OSADY

pod Nr. 13 i 14 we wsi Rdutów, gminie Rdutów Powiecie Kutnowskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Kutnie położone, należące, prawem własności pierwsza Nr. 13 oznaczona do Wawrzyńca Głuszkowskiego mająca przestrzeni według Tabeli likwidacyjnej morgów 20 prętów 260, zaś druga Nr. 14 oznaczona należy do własności Macieja Kołodziejskiego i ma ogólnej rozległości morgów 20 prętów 139, każda z nich jest w użytkowaniu właścicieli.

Na gruncie osady Nr. 13 są następujące zabudowania:

1. Dom drewniany w słupy słomą kryty, o jednym kominie murowanym.
2. Stodoła z drzewa w słupy słomą kryta o jednych wierzejach.
3. Zabudowanie mieszczące w sobie: oborę, stajnię, wozownię i chlewy pod jednym dachem słomą krytym.
4. Ogródek owocowy po obu stronach domu mieszkalnego mający około 50 sztuk drzew owocowych.
5. Brama wjezdna z podwójnemi wierzejami oraz furtka pojedyncza z klamką.
6. Studnie dwie deskami cembrowane z żurawiem.

Na gruncie Osady Nr. 14 są takie zabudowania:

1. Dom z drzewa w słupy, słomą kryty o jepuym kominie murowanym.
2. Chlewy z wozownią z drzewa w słupy.
3. Stodoła z drzewa w słupy, słomą kryta o jednym klepisku.
4. Chlewy i stajnie z drzewa w słupy słomą kryte.
5. Piecyk do suszenia lnu murowany.
6. Ogródek owocowy mający około 40 drzewek owocowych.
7. Brama wjezdna z wrotami i furtką.
8. Dwie studnie cembrowane z żurawiem.
9. Płot z żerdzi.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych osad znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż kierującego Izydora Karśnickiego Patrona w Warszawie pod Nr. 310/11 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego Wydziału I złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Konradowi Tukałło Pisarzowi Sądu Pokoju w Kutnie tamże urzędującemu na ręce własne d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1875 r.

2. Maciejowi Kołodziejskiemu Wójtowi gminy Rdutów do której to gminy zajęte osady należą: we wsi Rdutowie urzędującemu na ręce Franciszka Wolnickiego Pisarza gminy d. 1 (13) Maja 1875 r.

Wniesiono do Tabell likwidacyjnych powyż zajętych osad w Rdutowie d. 1 (13) Maja 1875 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zstało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyż zajętych osad odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, o godzinie 10 z rana, d. 2 (14) Lipca 1875 roku.

Sprzedażą kierować będzie Izydor Karśnicki Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 14 (26) Maja 1875 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie dnia 14 (26) Maja 1875 r.

R. Linowski.

N. D. 3130. Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Cezarego Ibiańskiego Lekarza w mieście powiatowem Kalwarji zamieszkałego w poszukiwaniu sumy rs. 2,500 z procentem i kosztami, aktem Komornika przy Sądzie Pokoju w Kalwarji Józefa Czajewskiego w dacie od 1 (13) do 15 (27) Listopada 1872 r. zajętą została na przymuszoną drogą sądową wyprzedaż

Nieruchomość Miejska

położona w mieście powiatowem i okręgowem Kalwarji, gubernji Suwałkskiej pod Nr. 71 przy ulicy Wiżańskiej, należąca do własności Teodora Leüttnera Aptekarza w mieście Insterburgu Państwie Pruskiem zamieszkałego, a prawne zamieszkanie w mieście powiatowem Kalwarji gubernji Suwałkskiej, w Kancelarji Magistratu tegoż miasta obrane mającego, składająca się: a) z domu murowanego frontowego zawierającego, oprócz sieni, 7 pokoi na dole i dwóch pokoików na górze. b) z pasażu czyli przystawki murowanej, z domem frontowym złączonej, składającej się z pokoiku czyli przejścia do kuchni, kuchni przy tej zaś przystawka drewniana na s ład. c) Oficyny o dwóch stancjach na dole, stancji na górze, składem na torf i chlewem dla trzody chlewnej. d) Spichrza o dwóch przedziałach masiw murowanego; budowle ad a) b) c) są z sobą złączone, zaś spichrz ad d) stoi oddzielnie e) Kloaki także oddzielnie stojącej. f) Ogrodu owocowego oparkanionego. Plac pod powyższemi budowlami, podwórzem i ogrodem obejmuje obszerności 19,390 stóp kwadratowych. Nieruchomość ta leży w granicach nieruchomości Abela Frejdenhejma, Karola Müllera, Ajzyka Tuwin, Hipolita Zdanowicza i ulicy Wyżańskiej. g) Łąki zwanej Palcebole, obszerności morgów nowopolskich 4, w granicach: Aleksandra Misiukiewicza, rzeki Szeszupy, Michała Radzewicza i traktu Lubowskiego. Nieruchomość powyż zazostaje w dzierżawnem dziewięcioletniem poczynającem się od dnia 3 (15) Maja 1868 roku, posiadaniu Lucjana Wagnera prowizora farmacji.

Sprzedaż tę popiera Franciszek Nagórka Patron, w mieście gubernialnem Suwałkach zamieszkały. Kopje zajęcia doręczone zostały: Burmistrzowi miasta Kalwarji Adolfowi Katterfeld w d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1872 r., Pisarzowi Sądu Pokoju w Kalwarji Hipolitowi Psarskiemu w d. 21 Listopada (3 Grudnia) t. r. obudwom na ręce własne. Wpisanie rzeczonego aktu do księgi hypotecznej zajętej nieruchomości nastąpiło przez Hipolita Psarskiego Pisarza Sudu Pokoju w Kalwarji w dacie 16 (28) Marca r. b., a wpisanie do księgi zaregestrowań przez podpisanego Pisarza nastąpiło w dniu 19 (31) Marca r. b.

Pierwsza publikata warunków licytacyjnych nastąpi na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach dnia 1 (13) Maja r. b. o godzinie 10 z rana.

Suwałki d. 19 (31) Marca 1873 r.
Edward Wierzbicki.

Wywieszono na tablicy w izbie audjencionalnej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki d. 19 (31) Marca 1873 r.
E. Wierzbicki.

Po odbyciu trzech publikat w terminach prawem wskazanych, termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości odbyć się mającego na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Suwałkach wyrokiem tegoż Trybunału z d. 29 Maja (10 Czerwca) r. b. oznaczony został na dzień 11 (23) Lipca r. b. godzinę 10 z rana, licytacja zacznie się od sumy rs. 3000.

Suwałki d. 29 Maja (10 Czerwca) 1873 r.
E. Wierzbicki.

Wskutek wywołanego sporu przez wierzyciela hypotecznego Edwarda Hejgiel i żądania unieważnienia subhastacji lub nakazania otaksowania zajętej nieruchomości, Trybunał Cywilny w Suwałkach wyrokiem z dnia, 12 (24) Lipca 1873 r., po oddaleniu zarzutów nakazał otaksowanie takowych kosztem Hejgla i w czasie prekluzyjnym, po śmierci zaś Hejgla takimże wyrokiem z dnia 8 (20) Stycznia 1874 roku sukcesorka tegoż wierzyciela Florentyna Hejglowa zobowiązaną została, też warunki wykonać również pod prekluzją, czego jednak nieuczyniła, zatem tenże Trybunał na żądanie Cezarego Ibiańskiego oraz Janki la Sejneńskiego i Szlomy Zobołowskiego właścicieli nieruchomości w mieście okręgowem Kalwarji zamieszkałych, jako nabywców praw tegoż Ibiańskiego, wyrokiem z dnia 10 (22) Kwietnia r. b. termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości oznaczył na dzień 22 Maja (3 Czerwca) r. b. godzinę 10 z rana, a licytacja także rozpoczynać się będzie od rs. 3000.

Suwałki d. 18 (30) Kwietnia 1875 r.
E. Wierzbicki.

W terminie 22 Maja (3 Czerwca) r. b. nieruchomość powyższa przez Trybunał Cywilny w Suwałkach za sumę rs. 3,000 przygotowawczo przysądzoną została popierającym wyprzedaż Jankielowi Sejneńskiemu i Szlomie Tobołowskiemu, termin zaś do odbycia stanowczej sprzedaży nieruchomości powyżej wymienionej oznaczony został jednocześnie przez tenże Trybunał na d. 3 (15) Września r. b. godzinę 10 z rana, jakowa odbywać się będzie, również na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Suwałkach od sumy rs. 3,000.

Suwałki d. 22 Maja (3 Czerwca) 1875 r.
Wierzbicki.

N. D. 3131. Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Stosownie do przepisu art. 682 K. P. S. podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Antoniego Widzbora gospodarza rolnego we wsi Warty okręgu Sądowym Kalwaryjskim powiecie Wołkowyżskim, gubernji Suwałkskiej zamieszkałego, w poszukiwaniu sumy rs. 150 z procentem po 5% od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. liczącym się, i kosztów procesu zasądzonych, od Jerzego Ejdukiewicza gospodarza rolnego właściciela osady we wsi Lepołatach, powiecie Wołkowyżskim położonej, tamże zamieszkałego. Na mocy prawomocnych wyroków Trybunału Cywilnego w Suwałkach z dnia 10 (22) Lutego 1872 r. i Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 23 Grudnia (4 Stycznia) 1870/1 r., Komornik przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach [illegible]wopolski po wydaniu Nakazu w dniu 6 (20) Stycznia 1872 r., aktem z dnia 18 Lutego (1 Marca) 1872 r. zajął na przymuszoną drogą Sądową wyprzedaż

Nieruchomość Wiejską,

to jest osadę rolną do własności powyżej wymienionego dłużnika Jerzego Ejdukiewicza należącą we wsi Lepołaty, powiecie Wołkowyzskim pod № 4 położoną, obszaru 46 morgów nowopolskich obejmującą, na której znajdują się: dom mieszkalny, spichrz, stodoła i obory, wszystkie stawione z drzewa słomą kryte, studnia i ogród w którym było 11 drzew owocowych, oraz inwentarz żywy i martwy składający się: z jednego konia, dwóch krów, siedmiu owiec, dwóch świń, wozu kutego i sąni. Akt zajęcia wpisany został do księgi zaregestrowań przed podpisanego Pisarza utrzymywanej w d. 12 (24) Maja 1875 r. Kopje zaś zajęcia zostały zostawione Pisarzowi Sądu Pokoju w Kalwarji Kazimierzowi Chrystowskiemu w d. 14 (26) Sierpnia 1874 r., a Wójtowi gminy Wojtkobole Aleksandrowi Majewskiemu dnia 30 Września (12 Października) 1874 r.

Sprzedaż powyższej nieruchomości popiera Franciszek Nagórka Patron przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach zamieszkały.

Pierwsza publikata zbioru objaśnień i warunków wyprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach, dnia 8 (20) Lipca r. b. o godzinie 10 rano.

Suwałki d. 12 (24) Maja 1875 r.
E. Wierzbicki.

Egzemplarz powyższego obwieszczenia w dniu dzisiejszym wywieszony został na tablicy Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki d. 12 (24) Maja 1875 r.
E. Wierzbicki.

N. D. 3148. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Kielcach.

Ogłasza że połowa nieruchomości wiejskiej, w obrębie wsi Suchy gminy Jangrod, pod jurisdykcją Sądu Pokoju i powiatu Olkuskiego położonej, № 30 oznaczonej, do Marjanny Knapowej należące, obejmująca roli morgów 5 prętów 213, łąki morgów 150, pastwiska morgę 1 prętów 150, oraz zwykłe kolonjalne zabudowania gospodarskie, w trzechletnią dzierżawę wypuszczona będzie.

Przetarg rocznej drzierżawy zacznie się od sumy rs. dwudziestu. Vadium rs. 20. Termin do tegoż oznaczony jest na dzień 18 (30) Czerwa 1875 r. Rejent Motyliński w Olkuszu w którego Kancelarji warunki do przejrzenia są złożone.

w Pilicy d. 18 (30) Kwietnia 1875 r.
E. Sroczyński.

N. D. 3151. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości jako to: meble orzechowe, zegar, przyrządy kuchenne miedziane i blaszane, różne cacka i t. p. w d. 2 (14) Czerwca r. b. o godzinie 10 rano na targu Muranów; tegoż dnia o godz. 12 w południe, meble machoniowe i jesionowe, fortepian, lustra, naczynia kuchenne, garderoba i bielizna męzka i damska, na targu Krasińskich zwanym, w d. 4 (16) Czerwca r. b. o godz. 10 rano meble jesionowe, lampy, lustra, garderoba, towary mydlarskie i t. p. na targu głównym w Pradze przy Warszawie, meble machoniowe, jesionowe, przedmiota złoto, srebrne i platerowane w d. 5 (17) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, również na targu w Pradze i w tymże dniu o godz. 9 rano meble jesionowe, lustro, dywanik i t. p. na placu Trzy Krzyże, nakoniec na tymże placu w d. 13 (25) Czerwca r. b, o godz. 10 rano inwentarz żywy t. j. jałowizna, krowy i koń, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 31 Maja (12 Czerwca) 1875 r.
Stanisław Krasuski, Komornik,
przy Sądzie Apelacyjnym (Eldorado Nr. 586b ulica Długa)

N. D. 3132. Prawnie zajęte ruchomości jako to: fortepian i meble machoniowe, jesionowe, orzechowe, lustro, wazony, i koszyk alabastrowe, lampy, lichtarze, sztychy i fotografie, maszyna do szycia, bielizna męzka i damska, serwety, obrusy, ręczniki, powłoczki, kaftaniki perkalowe, waliska i t. p. sprzedane będą w dniu 2 (14) Czerwca r. b. o godz. 4-ej po południu, w d. 6 (18) Czerwca r. b. o godz. 11 z rana, obydwie za Żelazną bramą w Warszawie przez publiczną licytację.

Zacheusz Małkowski Komornik, p S. Ap. Kr. Pol. ulica Ś-to Jerska Nr. 12.

N. D. 3149. W dniu 2 (14) Czerwca 1875 r. o godzinie 9 z rana na placu targowym Stare Miasto zwanym w Warszawie, prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości, meble jesionowe, łóżka, szafy, lustra lichtarze bronzowe, lampy, samowar, herbatniczka, i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Jan Mielech Komornik,
ulica Ś-to Jerska Nr. 14.

N. D. 3150. W d. 2 (14) Czerwca 1875 r. o godz. 10 rano w Warszawie na targu Muranów, meble jesionowe, garderoba i t. p. w d. 5 (17) t. r. o godz. 2 z południa w m. Sochaczewie na targu konie i owce sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze egzekucji sądowej.

Juljan Ostrowski, Komornik.

N. D. 2736. W dniu 19 Czerwca (1 Lipca) roku bieżącego o godz. 11 przed południem w m. Łodzi przy ulicy Stary Rynek na gruncie Nieruchomości № 227 odbędzie się głośna licytacja przed podpisanym Komornikiem na wydzierżawienie jednoroczne dochodów powołanej nieruchomości z dniem 19 Września (1 Października) r. b. rozpocząć się mające, do tegoż dnia i miesiąca 1876 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1200. Kaucja wymagana rs. 100, a vadjum rs. 300 złożone być ma.

Bliższe szczegóły i warunki przejrzane być mogą każdodziennie z wyłączeniem świąt, w Kancelarji podpisanego Komornika w m. Łodzi w domu pod № 425.

Łódź d. 12 (24) Maja) 1875 r.
Teofil Młodzikowski Komornik,
2—2. przy T. C. W. w m. Łodzi.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 3143. Sąd Policji Poprawczej w Kaliszu, wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe o zwrócenie pilnej uwagi na Szaja Szera, stałego mieszkańca m. Kalisza zbiegłego za granicę a obecnie z miejsca pobytu niewiadomego i ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, a w razie schwytania tegoż Szera o dostawienie go pod ścisłą strażą do tutejszego Sądu lub najbliższego miejsca zatrzymania.

Rysopis Szai Szera: lat 20, wzrost średni, twarz ściągła, oczy szare, włosy blond.

Kalisz d. 24 Maja (5 Czerwca) 1875 r.

Дозволено Цензурою,—Варшава 31 Мая (12 Іюня) 1875 г.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.